

# Głos *weekend*

Pismo ukazuje się we  
wtorki i piątki

**Piątek**

26 października 2018

nr 80 (LXXIII)

cena: 17 Kč

**WIADOMOŚCI**  
**KOLOROWE**  
**CHOROWANIE**  
STR. 2-3



**SPORT**  
**1918 METRÓW**  
**DLA POLSKI**  
STR. 13



*niepodległa*  
POLSKA  
STULECIE ODZYSKANIA  
NIEPODLEGŁOŚCI

## Początek edukacyjnego dzieła

**WYDARZENIE:** Od poniedziałku do środy trwał w Toruniu pierwszy Kongres Szkół z Polskim Językiem Nauczania działających w obcych systemach edukacyjnych. Jego zwieńczeniem będzie powołanie specjalnego Centrum Wspierania tych szkół. Będą z niego korzystać również polskie szkoły na Zaolziu.

**Beata Schönwald**

**N**a chwilę obecną w systemach kształcenia swoich państw działają polskie szkoły na Białorusi, Litwie, Łotwie, Ukrainie i w Republice Czeskiej. To one szereg lat zabiegały o to, by nie wrzucać ich do jednego worka ze szkołami społecznymi działającymi na bazie szkółek niedzielnych. Kongres w Toruniu był potwierdzeniem tego, że ich głosy zostały usłyszane.

– Dziś zaczynamy dzieło, które, mam nadzieję, będzie bardzo przydatne przede wszystkim tym naszym rodakom, którzy pracują bądź korzystają z edukacji w szkołach działających w obcych systemach edukacji, w szkołach, w których wykładany jest język polski i inne przedmioty w języku polskim – zaznaczył Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Podkreślił również, że szkoły te wymagają poważnego traktowania, w związku z czym istnieje potrzeba stworzenia ośrodka, który będzie im służyć pomocą merytoryczną wysokiej jakości.

List intencyjny w sprawie jego powołania podpisali pierwszego dnia Kongresu Dariusz Piotr Bonisławski oraz prezydent Miasta Torunia, Michał Zaleski. Centrum Wspierania Szkół z Polskim Językiem naucza-

nia działających w obcych systemach edukacyjnych będzie bowiem bazować na współpracy między Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” a ośrodkami akademickimi oraz placówkami oświatowymi w Toruniu. – Deklarowana pomoc będzie obejmowała wsparcie metodyczne nauczycieli poprzez organizację konferencji i kongresów, kursów i innych form szkoleniowych, organizację wizyt i pobytów stażowych na bazie instytucji i placówek oświatowych miasta Torunia, organizację projektów i pobytów edukacyjnych z udziałem szkół z polskim językiem nauczania oraz szkół miasta Torunia, prowadzenia badań naukowych, działalności wydawniczej i innej – czytamy w dokumencie.

Wtorkowa konferencja z udziałem przedstawicieli szkół polskich z Białorusi, Litwy, Łotwy, Ukrainy, Węgier i RC została poświęcona problematyce działania polskich szkół w systemach kształcenia poszczególnych krajów, z uwzględnieniem jej celów i misji, profilu absolwenta oraz języka polskiego jako języka mniejszościowego. O specyfice polskich szkół działających w czeskim systemie oświaty mówiła Barbara Kubiczek z Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszyńsku. W debacie nt. misji i celów szkół z polskim



● Uczestnicy pierwszego Kongresu Szkół z Polskim Językiem Nauczania działających w obcych systemach edukacyjnych. Trzeci z prawej, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Dariusz Piotr Bonisławski. Fot. BEATA SCHÖNWALD

językiem nauczania wypowiadał się z kolei przewodniczący Komisji Szkolnej przy Kongresie Polaków w RC oraz dyrektor Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszyńsku, Andrzej Bizoń. Zaolziańskie środowisko nauczycielskie reprezentowali ponadto prezes Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC, Krzysztof Kosmala, dyrektorka cierlickiej polskiej podstawówki, Barbara Smugała, polo-

nistka górnosuskiej polskiej szkoły, Wanda Folwarczna, oraz redaktorka „Jutrzenki”, Barbara Glac.

Pierwszy Kongres Szkół z Polskim Językiem Nauczania działających w obcych systemach edukacyjnych poprzedziła inna cenna inicjatywa Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Centrum Pedagogicznego w Czeskim Cieszyńsku. Od soboty do

poniedziałku nauczyciele języka polskiego z RC i Litwy wymieniali się doświadczeniami oraz pracowali nad modyfikacją podstawy programowej do nauczania języka polskiego z uwzględnieniem współczesnych realiów językowych i literackich. Jak zapewniła Barbara Kubiczek, prace w tym zakresie będą kontynuowane. Do tematu jeszcze wrócimy. ▲

### NOWE TECHNOLOGIE

#### Edukacyjna platforma zaprasza

**Świat.** Dostępna jest już platforma e-learningowa [www.wiedzabezbarrier.eu](http://www.wiedzabezbarrier.eu), będąca wynikiem dwuletniego projektu unijnego realizowanego przez ZG PZKO wraz z trzema partnerami. Służy zaś ona do uczenia się na odległość osób dorosłych.

STR. 3

### KSIAŻKI

#### »Lekarskie jubileusze« wydane

**Region.** Bieżący rok obfituje w okrągłe rocznice urodzin i śmierci wybitnych lekarzy, którzy byli nie tylko cenionymi fachowcami, ale też wielkimi społecznikami. Polskie Towarzystwo Medyczne w Republice Czeskiej wydało z tej okazji publikację pt. „Lekarskie jubileusze”. STR. 9

### REKLAMA

Oryginalny prezent na różne okazje

**VOUCHER UPOMINKOWY**

na usługi w Vitality Slezsko  
oraz Pensjonacie Owieczka



+420 736 626 848

[www.vitalityslezsko.cz](http://www.vitalityslezsko.cz)  
[www.penzionovecka.cz](http://www.penzionovecka.cz)

#### Szanowni Czytelnicy

Z powodów technicznych „Głos” z 30 października jesteśmy zmuszeni wysłać do drukarni już dziś. Dlatego przypominamy osobom, które chcą umieścić w tym wydaniu ogłoszenia do Informatora, że muszą wysłać materiały najpóźniej do dziś do godz. 13.30. W poniedziałek sekretariat redakcji będzie nieczynny. **Redakcja**



## KONCERT

Z OKAZJI

**100-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI**

ZG PZKO, Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Cz. Cieszyńsku oraz MK PZKO w Hawierzowie-Błędowicach zapraszają na widowisko pt. „Posłóchejcie, szuhajkowie ...” w wykonaniu ZR „Błędowice”

w piątek 2. 11. godz. 17.00  
do Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszyńsku.

Bilety w cenie 150 Kč można nabyć w ZG PZKO przy ulicy Strzelniczej w Cz. Cieszyńsku, tel. 777 710 628.

GE-590



NASZ »GŁOS«



**Danuta Chłup**  
danuta.chlup@glos.live

Polacy hucznie świętują 100-lecie odzyskania niepodległości. Cześć nieco mniej – prawdopodobnie z dwóch powodów: po pierwsze państwo założone w 1918 roku już nie istnieje, po drugie – naród czeski generalnie nie jest skłonny do tak burzliwych przejawów patriotyzmu jak jego północny sąsiad.

Jaroslav Hutka, czeski bard, z którym w 1989 roku śpiewaliśmy, że największą rzeczą jest wolność, nagrał na stulecie nowy album pt. „Stolet”. W poszczególnych piosenkach krytycznie i z pewną gorzką śpiewa o przełomowych wydarzeniach czeskiej historii począwszy od 1918 roku, jak również o współczesnych bolączkach społeczeństwa. W utworze tytułowym zmieścił niemal wszystko: walkę o granice (jest także wojna z Polakami i naddziągający z legionami gen. Šnejdárka), są nierozwiązane problemy Sudetów, donosy na Żydów... A po wojnie komunizm, potem inwazja sierpniowa... Wreszcie „nadzieja z Wacławem w urzędzie”, a potem już kapitalizm, korupcja, „donosiciel w rządzie, pijak na Zamku”. Przykro tego słuchać, wiedząc, że to wszystko opiera się na faktach.

Nie wiem, czy w Polsce także powstała jakaś podobna, krytyczna piosenka, choć nie wątpię, że tam również nie brakłoby materiału historycznego i współczesnego na cały album. Stuletnia historia obu naszych sąsiednich państw – pomijając nawet szczególnie mroczny okres niemieckiej okupacji – to przecież w dużej mierze historia przesładowań, przekrętów, bluźniania na politycznych przeciwników. Czy to oznacza, że nie warto celebrować rocznicy?

Myślę, że mimo wszystko tak. To podobnie jak z parą, która obchodzi Złote Gody. Świętując ten dzień, małżonkowie nie wspominają kłótni, zdrad, nieudomówień, problemów. Cieszą się, że razem doczekali tego dnia, w jako takim zdrowiu. To dla nich wystarczający powód do radości. Z rocznicą odzyskania niepodległości powinno być chyba podobnie. ▀

PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



• W Olbrzychach praca wre. Na archiwalnym zdjęciu z 1994 roku robotnicy zajmują się... No właśnie, czym? Może czytelnicy wiedzą?  
Fot. KAZIMIERZ SAN TARIUS

CYTAT NA DZIŚ



**Krystyna Janda**  
polska aktorka

Teatr bez nowych spektakli umiera

E-STREFA

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć z wystawów Zaołziazków na Rynku w Cieszyźnie.



DZIŚ...

26

października 2018

**Imieniny obchodzą:**  
Dymitr, Łucjan  
**Wschód słońca:** 7.22  
**Zachód słońca:** 17.36  
**Do końca roku:** 66 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Światowy Dzień Donacji i Transplantacji  
**Przysłowia:**  
„Ile razy przed nowiem w październiku śnieg spadnie, tyle razy wśród zimy odwilży przypadnie”

JUTRO...

27

października 2018

**Imieniny obchodzą:**  
Iwona, Manfred, Sabina  
**Wschód słońca:** 7.23  
**Zachód słońca:** 17.34  
**Do końca roku:** 65 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Światowy Dzień Dziedzictwa Audiowizualnego  
**Przysłowia:**  
„Jesień bezdeszczowa to zima wiatrowa”

POJUTRZE...

28

października 2018

**Imieniny obchodzą:**  
Szymon, Tadeusz  
**Wschód słońca:** 6.25  
**Zachód słońca:** 16.32  
**Do końca roku:** 64 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Dzień Odpoczynku dla Zszarganych Nerwów  
**Przysłowia:**  
„Jak przyjdzie Szymon i Judy, zagoń bydlę z pola do budy”

POGODA

piątek



dzień: 11 do 13 C  
noc: 7 do 5 C  
wiatr: 1-4 m/s

sobota



dzień: 8 do 10 C  
noc: 9 do 7 C  
wiatr: 1-4 m/s

niedziela



dzień: 7 do 9 C  
noc: 7 do 5 C  
wiatr: 1-4 m/s

# Kolorowe chorowanie

Oddział dziecięcy Szpitala w Trzyńcu od połowy października zamiast kojarzyć się ze smutkiem i chorobą przypomina bajkowy świat. Nowocześnie umeblowane pokoje, ściany w pastelowych kolorach, a w nich duże kolorowe obrazy to wszystko razem wzięte stwarza atmosferę daleką od tej szpitalnej.



• Ładne otoczenie podnosi na duchu i sprzyja skutecznej terapii.  
Fot. Archiwum Szpitala Trzyńca

Wciąż jednak jest to szpital, dlatego estetyka jest na drugim miejscu. Na pierwszym jest bezpieczeństwo i funkcjonalność. Stąd też przeprowadzony tu od sierpnia do początku października remont objął między innymi wymianę urządzenia umożliwiającego kontakt pomiędzy pacjentem a personelem

szpitala, modernizację zaplecza socjalnego w poszczególnych pokojach oraz zmiany w rozmieszczeniu łóżek. – Praktyka pokazała, że na chwilę obecną potrzebujemy na naszym oddziale więcej izolat, żeby móc skutecznie oddzielić dzieci z chorobami zakaźnymi od pozostałych – wyja-

śnił ordynator oddziału dziecięcego Szpitala w Trzyńcu, Stefan Rucki.

Inną zmianę wymusiły występujące coraz częściej sytuacje, kiedy dzieci po przeprowadzeniu krótkiego zabiegu chirurgicznego lub badań w narkozie jeszcze

tego samego dnia zostają wypisane ze szpitala. To spowodowało podzielenie oddziału na dwie części – mniejszą z opieką dzienną i większą z opieką całonocową, co według Ruckiego, pozwoli na optymalne wykorzystanie personelu. (sch)

W OBIEKTYWIE...



• Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie” spędził ub. weekend na zgrupowaniu w Domu PZKO w Gutach. Odbyło się one pod katem przygotowań do jubileuszu 65-lecia zespołu, który będzie obchodzony z wielką pompą w sobotę 24 listopada. (sch)  
Fot. Facebook/„Suszanie”

## Chcą jednego czasu

Siedem z dziesięciu obywateli SRC zgadza się z likwidacją cyklicznych zmian czasu z zimowego na letni i vis versa. Takim wynikiem zakończyły się prowadzone w tym zakresie badania agencji STEM/MARK. Nie ma natomiast zgody co do tego, czy tym jedynym czasem powinien być czas letni, czy zimowy. Za zachowaniem tego pierwszego opowiedziało się bowiem 44 proc. respondentów, za tym drugim 24 proc.

Wprowadzenie czasu obowiązującego przez okrągły rok to pomysł Komisji Europejskiej, z tym że wybór czasu letniego lub zimowego ma należeć do poszczególnych krajów członkowskich. Jednak zdaniem ankietowanych Czechów, którzy generalnie nie lubią zmian czasu, w całej Unii Eu-



• W nocy z soboty na niedzielę pośpiemy o godzinę dłużej. Fot. ARC

ropejskiej powinien obowiązywać ten sam czas.

Zwolennicy zmian czasu argumentują z kolei tym, że ludzie przyzwyczaili się już do przestawiania zegarków oraz że zmiana czasu to również więcej światła wtedy, kiedy ludzie są zwykle na nogach. (sch)

W SKRÓCIE

### Poległy żołnierz wrócił do ojczyzny

Na lotnisku w praskich Kbelach w środę przed północą wylądował samolot wojskowy z trumną Tomáša Procházki. To 14. żołnierz czeskiej armii, który zginął podczas misji w Afganistanie. Tomáš Procházka (1976-2018) zmarł w poniedziałek w szpitalu wojskowym na skutek odniesionych ran w ataku afgańskiego żołnierza w prowincji Herat. Dwóch jego kolegów zostało rannych. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Na lotnisku odbyły się uroczystości żałobne, w których wzięli udział prezydent RC Miloš Zeman, minister obrony Lubomír Metnar, naczelnik Sztabu Generalnego Czeskich Sił Zbrojnych gen. Aleš Opat, kardynał Dominik Duka oraz rodzina i współpracownicy. Minister obrony pośmiertnie nadał poległemu żołnierzowi stopień wojskowy sierżanta sztabowego oraz odznaczył go Krzyżem Obrony Państwa (najwyższe odznaczenie Ministerstwa Obrony RC). Czeska armia od 1990 roku straciła już 29 swoich żołnierzy w misjach zagranicznych. Najwięcej z nich zginęło w Afganistanie (14). W sierpniu zamachowiec-samobójca zabił trzech czeskich uczestników misji NATO. W 2011 roku na skutek odniesionych obrażeń zmarł 32-letni Adrian Werner z Olbrachcic. (szb)

### Filmowcy kręcą dalej

W październiku planem filmowym stało się śródmieście Cieszyńska. To jednak nie koniec przygód Śląska Cieszyńskiego ze sztuką filmową. Od poniedziałku w Wiśle realizowane są bowiem zdjęcia do filmu „Zdarzyło się w Polsce” w reżyserii Jerzego Zaniewskiego. Filmowcy będą pracowali pod Baranią Górą do grudnia i jak zapowiadają, w listopadzie i grudniu zorganizują castingi na statystów. Film fabularny Jerzego Zaniewskiego ma opowiadać historię braci Kowalczyków i wydarzeń związanych z wybuchem bomby w auli w Opolu, do którego doszło 6 października 1971 r. Zamach przeprowadził Ryszard Kowalczyk i Jerzy Kowalczyk, będący pracownikami Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Wykorzystali do tego trotyl odzyskany przez Jerzego z porzuconych niewypałów. Materiał wybuchowy został podłożony w budynku w nocy z 5 na 6 października 1971 r. Termin został wybrany ze względu na odbywającą się 6 października akademię z okazji Święta Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, na której mieli pojawić się funkcjonariusze, w tym osoby odpowiedzialne za tłumienie protestów w Szczecinie w grudniu 1970 r. (wik)

### Zmiana przy sterze

Evžen Machytka zrezygnował wczoraj z funkcji dyrektora Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie. W oficjalnym oświadczeniu Machytka podał główne przyczyny swej dymisji. – Chcę stonować emocje, które szarpał szpitalem od kilku miesięcy. Wierzę, że moja decyzja przyczyni się do poprawy atmosfery w tej placówce medycznej – stwierdził Machytka. Tymczasowo największą placówką medyczną w regionie kieruje Petr Vávra. (jb)

12

listopada

będzie w Polsce dniem wolnym od pracy. We wtorek Sejm uchwalił ustawę o święcie narodowym z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Normalnie będą jednak tego dnia pracować publiczne szpitale, ambulatoria i apteki. Za projektem ustawy, przygotowanej przez rządzące Prawo i Sprawiedliwość, głosowało 233 posłów, 105 było przeciw, a 77 wstrzymało się od głosu. (wik)

## Edukacyjna platforma zaprasza



Platforma e-learningowa [www.wiedzabezbarier.eu](http://www.wiedzabezbarier.eu) zawiera trzy obszernie i bogate w treści kursy online.

– Umożliwiają one nabycie kompetencji związanych z uczeniem się podstaw i kultury języka polskiego, podstaw przedsiębiorczości i zagadnień informatycznych – informuje Magdalena Ćmiel, koordynator lokalny projektu Erasmus+ „Wiedza bez barier” z ramienia Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC.

Liderem zrealizowanego właśnie projektu była Akademia Wyż-

szej Szkoły Biznesu w Dąbrowie Górniczej, a jego partnerami stały się: Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w RC, Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy w Republice Litewskiej oraz Stowarzyszenia Polaków „Rodacy” w Republice Łotewskiej.

Korzystanie z kursów jest dostępne bez logowania, nowa platforma może się też rozwijać dzięki umieszczeniu na niej kolejnych kursów szkoleniowych przygotowanych i opracowywanych przez edukatorów osób dorosłych. Obsługę platformy e-learningowej prowadzi Akademia WSB. (wik)

## Pozwolili pracować...

Dziesięć osób, przeważnie mam po urlopie macierzyńskim, znalazło w Jabłonkowie zatrudnienie dzięki projektowi realizowanemu przez miejscowy Caritas w współpracy z Agencją Kwalifikacyjną i Personalną „KaPA”.

– Projekt rozpoczął się rok temu i potrwa do sierpnia 2019. Odnotowaliśmy ogromne zainteresowanie miejscami pracy z roczną dotacją finansową. Mielśmy do dyspozycji siedem etatów, które podzielił między dziesięć osób. Mamom z małymi dziećmi odpowiadały skrócone etaty i elastyczne godziny pracy. Zatrudnienie zaoferowali drobni przedsiębiorcy z Jabłonkowa, którzy dopiero rozwijają biznes. Pojawił się na przykład etat ekspedientki, asystentki w atelier, pomocy do malowania baniek świątecznych. W ciągu tego roku odbyły się także kursy kwalifikacyjne, które pomogły uczestnikom poszerzyć wiedzę i zdobyć odpowiednią pracę – opowiedziała o projekcie jego koordynatorka, Maria Śubtowa.

Projekt pt. „Pozwólmy pracować tym, którzy by chcieli, lecz do tej pory nie dostali szansy” skierowany jest do osób poniżej 30. roku życia, bezrobotnych, matek na urlopie macierzyńskim, członków mniejszości narodowych. Wolnych miejsc z dotacją już nie ma, chętni mogą natomiast dalej zgłaszać się na bezpłatne konsultacje i kursy. Po poradę można się zgłaszać w poniedziałki w godz. 8.00-12.00 i w środy w godz. 13.00-17.00 na drugim piętrze budynku Banku Komercyjnego w Jabłonkowie. (dc)



## Z REDAKCYJNEJ POCZTY



• Występ chóru „Hasło” z dyrygentką Ireną Szeligą. Fot. MARIAN GRZEBIEŃ

## Współpracują aż miło

Z okazji 45. rocznicy nawiązania współpracy pomiędzy Miejscowym Kołem PZKO w Boguminie-Skrzeczoniu a Towarzystwem Miłośników Ziemi Grodkowskiej, w sobotę 20 października w skrzeczonym Domu PZKO odbyło się uroczyste spotkanie. Imprezę otworzył wiceprezes Koła, Bogusław Czapek, witając gości – przewodniczącą TMZG Janinę Podgórną, burmistrza Grodkowa Marka Antoniewicza oraz wiceburmistrza Bogumina Lumira Macurę. Warto tutaj dodać, że w 2005 roku zostało w Grodkowie podpisane ramowe porozumienie o współpracy między TMZG i MK PZKO w Skrzeczoniu, które zostało zawarte przy wsparciu miast Grodków i Bogumin. Przedstawiciele powyższych miast oprócz życzeń dla jubilatów przekazali także na ręce prezesa skrzeczńskiego Koła, Czesława Gałuszki,

okolicznościowe upominki. Historię współpracy (spotkania delegacji, wymiana zespołów, wybieczki, współpraca szkół oraz sportowa) przedstawił sekretarz skrzeczńskiego Koła, Tadeusz Guziur. Następnie wyświetlono dwie prezentacje multimedialne, które przygotowały Janina Podgórna i Ewelina Czopek-Mrozek.

W programie kulturalnym pod batutą Ireny Szeliği wystąpił skrzeczński chór mieszany „Hasło”, który w ramach obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę zaśpiewał okolicznościowe pieśni patriotyczne. Następnie do programu dołączył grodkowski zespół kabaretowy pn. „Nie do zdarcia”, który pod kierownictwem artystycznym Ludwika Eliasz zaprezentował humorystyczne wiersze, skecze i piosenki przy akompaniowaniu akordeonu. W przerwie programu wszystkim

obecnym uczestnikom imprezy wręczono okolicznościowe koszulki.

Ponadto na piętrze Domu PZKO została zainstalowana okolicznościowa wystawa. Spotkała się z dużym zainteresowaniem. Odwiedziedla najważniejsze wydarzenia historyczne z okresu ostatnich stu lat na terenie obu państw. Warto dodać, że w Izbie Tradycji można było zobaczyć wystawę poświęconą 45-leciu współpracy.

Po kolacji odbyło się spotkanie towarzyskie. Grał zespół muzyczny Old Boys Band, pod kierownictwem artystycznym Zbyszka Le-tochy, działający przy MK PZKO w Orłowej-Porębie. Podczas pobytu grodkowian w Skrzeczoniu został również wstępnie omówiony plan współpracy na 2019 rok. (D.G.)

## Śladami złocistego trunku

Miejscowe Koło PZKO w Olbrach-cicach zorganizowało dla swoich członków zwiedzanie miejscowego mini-browaru. W jeden z wrześniowych piątków blisko 30-osobowa grupa wyruszyła piechotą z polskiej podstawówki w kierunku dawnego PGR-u za boiskiem. Na miejscu przywitał wszystkich Rado-van Klimsza, który zaznajomił nas nie tylko z historią mini-browaru, ale bardzo dokładnie i zrozumiale wytłumaczył cały proces technologiczny warzenia piwa, łącznie z procesem napelniania beczek i butelek. Każdy z uczestników mógł pozaglądać do środka kotłów warzelni, skosztować przeróżnych smaków siodu oraz kilku rodzajów piwa. Na bieżąco browar sprzedaje dwa rodzaje piw. Jak podkreślił pan Klimsza, cieszą się one dużą popularnością wśród klientów w Polsce.

Helena Bubik



• I jak tu się nie skusić na piwo z lokalnego browaru... Fot. ARC

## Powrót Ullmanna

Przed 120 laty, 1 stycznia 1898 r., przyszedł na świat w Cieszynie wybitny austriacki kompozytor i dyrygent Viktor Ullmann. Postać artysty, który jesienią 1944 r., zginął w obozie koncentracyjnym w Auschwitz-Birkenau, przypomną w listopadzie Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie oraz Zamek Cieszyński.

Ojciec artysty Maximilian był wojskowym pochodzenia żydowskiego (który przeszedł jednak na katolicyzm). Viktor uczęszczał w Cieszynie do szkoły podstawowej, a w 1909 r. przeniósł się do Wiednia. Tam ukończył gimnazjum, ucząc się jednocześnie teorii muzyki. Po zakończeniu I wojny światowej kształcił się jako pianista, wstąpił też do seminarium dla kompozytorów. W maju 1919 r. po małżeństwie z praską Żydówką Marthą Koref przeniósł się do Pragi, gdzie został dyrygentem w Nowym Teatrze Niemieckim. W tym czasie powstały jego pierwsze kompozycje. W 1933 r. pod dojściu Hitlera do władzy wrócił do Pragi. Po zajęciu przez Niemcy Czech spadły na niego restrykcje. W 1942 r. deportowano go wraz z rodziną do obozu koncentracyjnego Theresienstadt. Także tam prowadził działalność muzyczną. Niestety 16 października 1944 r. został skierowany transportem do niemieckiego obozu kon-

centracyjnego Auschwitz-Birkenau, gdzie dwa dni później zginął w komorze gazowej.

Uroczystości poświęcone Ullmannowi rozpoczną się w środę 7 listopada od spaceru po miejscach związanych z jego życiem w Cieszynie (zbiórka przy kawiarni Avion o godz. 16.00, występ wolny). W czwartek 8 listopada o godz. 17.00 planowany jest w kawiarni Avion wernisaż wystawy „Viktor Ullmann niespokojny środkowoeuropejski” odbędzie się koncert pieśni i dzieł fortepianowych ku czci kompozytora, na którym wystąpią Irena Troup (sopran) oraz Jan Dušek (fortepian). Początek koncertu godz. 19.00, wejściówki kosztują 130 koron.

Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie zamierza też wydać okolicznościową publikację. – Chcemy wydać mapę kulturową obu naszych miast o kolejnych ważnych nazwiskach. Pragniemy też zainspirować zainteresowanych do pogłębienia swej wiedzy na temat kulturalnych więzów łączących Cieszyń z całą Europą Środkową – przekonują organizatorzy uroczystości. (wik)

## Jest zapomniana kraina...

Tegoroczna edycja cyklicznej imprezy „Z książką na walizkach”, organizowana przez Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki, przeszła do historii. Jednym z jej gości była pisarka Katarzyna Wasilkowska. Na swoim profilu na Facebooku zamieściła wpis dotyczący naszego regionu.

„Jest sobie zapomniana kraina. Tuż, tuż za rzeką, w górach, w buczynowych lasach, niedaleczko. Może nie słyszymy o niej, bo żyją tam zbyt zgodnie – Polacy wśród Czechów, ewangelicy obok katolików. Dwadzieścia pięć polskich szkół, maleńkich i całkiem dużych, gdzie mówi się po polsku, po czesku i »po naszymu«, zaolziańską przepiękną gwarą. Szkoły tak dobre, ciepłe i rodzinne, że posyłają do nich swoje dzieci nawet Polacy z polskiej strony Olzy i nierzadko sami Czeši. Losy tego regionu nie były łatwe, a jakoś udaje im się wyodrębnić z tej naszej polskości to, co najlepsze i pielęgnować to bez pompki, bez darcia szat i pierza, z taką czułością z jaką wspomina się dobre chwile dzieciństwa. Są na bieżąco z tym, co dzieje się w naszej kulturze, z radością witają polskie książki i, o ja kiekręce, czytają je!

Oburzamy się, kiedy ktoś tam w Teksasie, Kolumbii czy Nigerii nie potrafi określić gdzie leży Polska, ale kiedy mówiłam z nami o tym, że posyłają do nich swoje dzieci nawet Polacy z polskiej strony Olzy i nierzadko sami Czeši. Losy tego regionu nie były łatwe, a jakoś udaje im się wyodrębnić z tej naszej polskości to, co najlepsze i pielęgnować to bez pompki, bez darcia szat i pierza, z taką czułością z jaką wspomina się dobre chwile dzieciństwa. Są na bieżąco z tym, co dzieje się w naszej kulturze, z radością witają polskie książki i, o ja kiekręce, czytają je!



• A gdzie macie walizki, drodzy pisarze? Fot. Facebook/KATARZYNA WASILKOWSKA



nie wiedział, gdzie to jest. Najlepiej zorientowanym coś dzwoniło w okolicach Cieszyna, ale myśleli, że to »jakaś tam polska kraina, co nie?«. Jestem nieskończenie wdzięczna, że dane mi było odwiedzić po raz

drugi dzieci z Zaolzia, uczestniczyć wraz z innymi polskimi autorkami w spotkaniach, które w ramach akcji »Z książką na walizkach« miały w tym roku miejsce po raz dwunasty. Przygotowanie i organizacja tej ogromnej imprezy rzuca na kolana i jeszcze raz dziękuję za tę wspaniałość cudownej Heli i jej niezłomnemu sztabowi, dziewczynom i chłopakom, których nie będę wymieniał z imienia tylko dlatego, żeby przypadkiem kogoś nie pominąć. A na deser – możliwość niekończących się rozmów, z których zawsze coś dobrego wynika...”

## Po polsku na chwałę Bożą

Już dziewięćdziesiąt lat płyną z Bystrzycy melodie wykonywane po polsku przez chór ewangelicki. Zespół działający obecnie pod nazwą Polski Chór Ewangelicki Luterańskiego Kościoła Ewangelickiego obchodził niedawno swoje 90-lecie. Odbył się koncert jubileuszowy, wydana została okolicznościowa publikacja.



• Pamiątkowe zdjęcie chóru w jubileuszowym roku. Fot. KARIN DZIĄDEK

Danuta Chlup

Chór mieszany pracuje pod dyktando Józefa Podolę, znanego nie tylko w Bystrzycy, ale także w Trzyczynie i okolicy, dyrygenta, kompozytora, organisty, organizatora wydarzeń muzycznych.

## Dobry dyrygent to podstawa

Jesteśmy szczęśliwi, że mamy takiego fantastycznego dyrygenta, bardzo ofiarnego człowieka. Dzięki jego kontaktom śpiewamy nie tylko w Bystrzycy, ale jesteśmy zapraszani na koncerty do innych zborów ewangelickich w regionie, a także w Polsce i na Słowacji. Od wielu lat łączą nas serdeczne więzi z chórem „Magnificat” parafii ewangelickiej w Brennej – mówi prezes chóru, Janina Turek. – Utrzymujemy przyjacielskie kontakty z naszym zborowym chórem czeskim oraz z „Luterańskim Chórem” z Trzyczyny, który także prowadzi Józef Podolę. Koncertowaliśmy w kościołach w Czeskim Cieszynie, Brennej, Goleśzowie, Skoczowie, Ustroniu, Wiśle, a także w Ilanowie na Słowacji.

Koncert jubileuszowy odbył się 14 października w bystrzyckim kościele. Prócz jubilatów występowały także zaproszone zespoły, a chórzystom towarzyszyła orkiestra kameralna. Polski Chór Ewangelicki urządza co roku, wraz z chórem czeskim, „Wieczór kolęd”. Tegoroczny odbędzie się 9 grudnia. Do udziału w koncertach zapraszane są chóry szkolne Polskiej Szkoły Podstawowej im. Stanisława Hadyny – „Wio-olinki” i „Crescendo”. Akompaniują im często zespół muzyczny Jana Kubeczki. – Fantastycznie, świetnie ubrane dzieci przyciągają publiczność. Odmładzają nasze koncerty. A poziom chórowy prowadzonych przez Danutę Cymerys jest bardzo wysoki – pani Janina chwali współpracę ze szkołą. Wiosną odbywa się natomiast „Koncert wiosenny”, który na przemian organizują dwa chóry prowadzone przez Józefa Podolę – bystrzycki i trzyniecki.

Z okazji 90-lecia wydano publikację okolicznościową. Janina Turek przygotowała ją razem z Ewą Wałaską i Janem Kubeczką. Broszura, choć niegruba, obfituje w informacje z historii, materiał zdjęciowy, a także wspomnienia długoletnich chórzystów, które już w latach 50. ub. wieku zaangażowały się w pracę chóru. Ich relacje świadczą o tym, że chór ten w tamtych czasach był zespołem młodym, jeśli chodzi o wiek członków, a zarazem rodzinnym – często śpiewali w nim rodzice razem ze swoimi dorastającymi dziećmi. – W chórze śpiewam już od roku 1958. W wieku szesnastu lat wstąpiłam w szeregi zespołu za namową mojej

mieszkała w Pradze. Kiedy w 2008 roku wróciła na Zaolzie i zamieszkała w Trzyczynie, nawiązała kontakty z bystrzyckim zbozem. Tam spotkała swoje dawne koleżanki z ławy szkolnej (pochodzi bowiem z Nydku) i za ich namową zaczęła śpiewać w chórze. Wkrótce, po śmierci długoletniego prezesa Bogusława Czerneka, wybrano ją na jego następcę.

Z okazji 90-lecia wydano publikację okolicznościową. Janina Turek przygotowała ją razem z Ewą Wałaską i Janem Kubeczką. Broszura, choć niegruba, obfituje w informacje z historii, materiał zdjęciowy, a także wspomnienia długoletnich chórzystów, które już w latach 50. ub. wieku zaangażowały się w pracę chóru. Ich relacje świadczą o tym, że chór ten w tamtych czasach był zespołem młodym, jeśli chodzi o wiek członków, a zarazem rodzinnym – często śpiewali w nim rodzice razem ze swoimi dorastającymi dziećmi. – W chórze śpiewam już od roku 1958. W wieku szesnastu lat wstąpiłam w szeregi zespołu za namową mojej

siostry. Obydwie lubiłyśmy śpiewać. Nasi rodzice również należeli do chóru. Po śmierci mamy, ojciec sam uczęszczał do chóru – wspominała Ewa Heczko, która nadal jest wierna chórowi, podobnie jak jej siostra, Anna Samiec. Również Helena Szlaur zaczęła uczęszczać na próby jako szesnastolatka. – Przedtem śpiewaliśmy z koleżankami w czasie naszych spotkań piosenki, których nauczyłyśmy się w szkole. W chórze zawsze panowała miła atmosfera. Do chóru kościelnego należał też mój ojciec. Moja mama już wtedy nie żyła – opowiedziała chórzystka.

Bystrzycki zespół liczy obecnie 24 członków. Choć nawiązał do tradycji chóru młodzieżowego, dziś tworzą go przeważnie seniorzy. Brakuje młodych głosów, a także głosów męskich – dlatego też kilka pań śpiewa w tenorach. Członkami chóru jest tylko czterech mężczyzn, w tym ks. pastor Jakub Retmaniak. Pani Janina zwraca uwagę, że od ostatniego okrągłego jubileuszu odeszło do wieczności jedenastu chórzystów. ▲

## Z historii chóru

W 1928 roku z inicjatywy działaczy Związku Ewangelickiej Młodzieży powstał w Bystrzycy chór mieszany młodzieży ewangelickiej z dyrygentem Janem Lasotą na czele. Śpiewał on na nabożeństwach w Bystrzycy oraz na połączonych występach chórow ewangelickich w okolicznych miejscowościach. Prezentował wysoki poziom artystyczny. W okresie niemieckiej okupacji polski śpiew chórally zamilkł. Po wojnie praca ruszyła na nowo, a na czele zespołu ponownie stanął dyrektor szkoły i organista – Jan Lasota. W późniejszym okresie dyrygentami byli: Władysław Cieślarski, Jan Samicki oraz Ludwik Sztwernia. Cieślarski, bardzo lubiany dyrygent, ze względu na swój zawód nauczyciela w okresie rządów komunistycznych musiał zrezygnować ze stanowiska dyrygenta chóru kościelnego. W 1993 roku, po podziale Kościoła Ewangelickiego na Zaolzie, dyrygentem został Józef Podolę, który prowadzi zespół do dziś.

## KONKURS Mamy bilety na »Białe święta«

Czytelnicy „Głosu” mają po raz kolejny okazję do zdobycia darmowych biletów na atrakcyjne wydarzenie artystyczne. Dom Kultury „Trisla” ufundował dla Państwa trzy podwójne bilety na koncert świąteczny pt. „Bile wanoce Lucie Bilé II”, który odbędzie się 15 grudnia w Werk Arenie w Trzyczynie. Dwudziestokrotna laureatka plebiscytu „Czeski Słownik” zawita do Trzyczyny w ramach swego tournée po Czechach i Słowacji. Razem z

pianistą Petrem Maląskim przygotowała nowy repertuar, składający się zarówno z utworów znanych na całym świecie, jak i z czeskiej klasyki. Bilety będzie towarzyszył chór i orkiestra Petra Malásky. Utrzymujemy przyjacielskie kontakty z naszym zborowym chórem czeskim oraz z „Luterańskim Chórem” z Trzyczyny, który także prowadzi Józef Podolę. Koncertowaliśmy w kościołach w Czeskim Cieszynie, Brennej, Goleśzowie, Skoczowie, Ustroniu, Wiśle, a także w Ilanowie na Słowacji.

Podpowiemy, że pochodzi on z Polski, jest proboszczem w Łanach i nazwisko księdza) czekamy do 4 listopada. Prosimy je wysłać na adres mailowy: danuta.chlup@glos.live. Spośród autorów poprawnych odpowiedzi wylosujemy trzech laureatów. (dc)

Lucie Bilé II, który odbędzie się 15 grudnia w Werk Arenie w Trzyczynie. Dwudziestokrotna laureatka plebiscytu „Czeski Słownik” zawita do Trzyczyny w ramach swego tournée po Czechach i Słowacji. Razem z pianistą Petrem Maląskim przygotowała nowy repertuar, składający się zarówno z utworów znanych na całym świecie, jak i z czeskiej klasyki. Bilety będzie towarzyszył chór i orkiestra Petra Malásky. Utrzymujemy przyjacielskie kontakty z naszym zborowym chórem czeskim oraz z „Luterańskim Chórem” z Trzyczyny, który także prowadzi Józef Podolę. Koncertowaliśmy w kościołach w Czeskim Cieszynie, Brennej, Goleśzowie, Skoczowie, Ustroniu, Wiśle, a także w Ilanowie na Słowacji.

Podpowiemy, że pochodzi on z Polski, jest proboszczem w Łanach i nazwisko księdza) czekamy do 4 listopada. Prosimy je wysłać na adres mailowy: danuta.chlup@glos.live. Spośród autorów poprawnych odpowiedzi wylosujemy trzech laureatów. (dc)



• Lucie Bilé już wkrótce wystąpi w Trzyczynie. Fot. ARC







# Wszyscy poszukują emocji w muzyce

18 października w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie wystąpił Andrzej Piaseczny. Koncert był idealną okazją do przeprowadzenia wywiadu z popularnym „Piaskiem”.

Mariola Morcinkowa

**Spotykamy się w Cieszynie przy okazji pana akustycznej trasy koncertowej. Kiedy pojawił się pomysł na jej realizację?**

– Nie nazwałbym tego trasą akustyczną, to raczej koncerty w okrojonym składzie muzyków. Chcieliśmy dotrzeć do większej liczby osób. Mam nadzieję, że bez szkody dla odbiorców, ich oczekiwań i emocji udało się przygotować materiał, który będzie można zagrać w tak pięknych i kameralnych miejscach, jak teatr w Cieszynie.

**To projekt ze wszech miar szczególny. Proszę powiedzieć, w czym w pana odczuciu tkwi jego wyjątkowość?**

– Wyjątkowość tego projektu moim zdaniem zawarta jest w intymności, która następuje między mną, a publicznością. Prawda jest taka, że im więcej ludzi, tym o intymność trudniej. Podczas takich koncertów dużo mówię, żartuję, dbam o kontakt z widzami.

**Czy jest dla pana jakaś różnica między występem na zwykłym i**

**teatralnej scenie? Stres jest może bardziej odczuwalny w tak kameralnych miejscach jak to, w którym obecnie się znajdujemy?**

– Nie można mówić o stresie, ale lekkiej tremie, którą artysta – nawet po wielu latach pracy – powinien odczuwać, ponieważ jest ona w pewnej mierze wyrazem szacunku dla publiczności. Skoro przed chwilą mówiliśmy o intymności, nie może być tutaj lęku i stresu. Musi być uśmiech i pogoda.

**Która z piosenek podczas tych koncertów spotyka się z największym aplauzem wśród publiczności?**

– Nie mam pojęcia (śmiech). Udało mi się w życiu nagrać kilkanaście rozpoznawalnych piosenek i mam świadomość, że na koncerty nie przychodzą przypadkowi ludzie, ale tacy, którzy znają mój repertuar. Nie umiem wytypować jednego utworu, który cieszy się największym uznaniem. Koncert jest dla mnie okazją, by niektóre rzeczy pokazać odrobinę inaczej, niż zwykle. Oczywiście, publiczność oczekuje rozpoznawalnych piosenek, ale także czegoś nowego.



● Andrzej „Piasek” Piaseczny podczas sesji do płyty „Kalejdoskop”. Zdjęcie: MARLENA BIELIŃSKA

## Niepodległość? Stan ducha i myśli

Od 19 do 21 października w Cieszynie odbyły się, o czym szeroko informowaliśmy, obchody setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Zaprezentowane zostało multimedialne widowisko „Sztandary niepodległości”. Zagrał w nim m.in. Robert Gonera. Zadaliśmy mu kilka pytań.

**Czym dla pana jest niepodległość?**

– Jest stanem ducha i stanem myśli. To wiąże się ze sprawami państwowymi. Po ogromnym przyspieszeniu cywilizacyjnym, które nieco nas wyprzedziło, niepodległość jest dla mnie dobre myślenie o przyszłości.

**Proszę opowiedzieć coś więcej o widowisku, które zostało zaprezentowane.**

– To zbiór piosenek autorstwa Romana Kołakowskiego, którego pamiętam z czasów, kiedy był opozycyjnym bardem we Wrocławiu. Scenariusz widowiska opiera się na faktach – Księstwo Cieszyńskie jako pierwsze ogłosiło przynależność do Rzeczypospolitej.

**Czy w pana odczuciu organizowanie wydarzeń tego typu pomaga w przybliżeniu i zrozumieniu zdarzeń historycznych?**

– Mam nadzieję, że tak. Sam gram w serialu historycznym, który okazał się wielkim sukcesem. Mowa o

„Koronie królów”, o której będziemy jeszcze rozmawiać. Okazuje się, że ludzie lubią spojrzeć na karty historii w przystępnej formie. To część świadomości społecznej. To bezcenne i sensowne.

**Poruszy zatem szerzej temat wspomnianego serialu, w którym występuje pan w roli Jana Grota, arcybiskupa krakowskiego. Utwierdza się w przekonaniu, że jest pan pasjonatem historii. Czy zatem ta rola była dla pana szczególna?**

– Tak. Postać Jana Grota, biskupa krakowskiego, była ważna w polskiej historii. Doradzał politycznie Łokietkowi, a później również Kazimierzowi Wielkiemu. Był to człowiek wykształcony, załatwiał wiele istotnych spraw. Z przyjemnością podjąłem się tego wyzwania aktorskiego, a przy okazji poduczyłem się trochę historii.

**Zdarza się panu oglądać serial?**

– Nie, ponieważ nie mam telewizora (śmiech).

**Kolejnym tytułem, o którym warto wspomnieć w kontekście pana nazwiska, jest film „Kantor”, który jest obecnie w produkcji. Proszę opowiedzieć o swojej postaci. Wiadomo już, kiedy premiera?**

– Nie wiem nic na temat losów tej produkcji. Zdjęcia odbywały się

w Krakowie. Warto nadmienić, że wcieliłem się w postać niebogatego człowieka, który w znacznym stopniu wspierał edukację Kantora. Trzymam kciuki, żeby film o tej niezwykle ważnej postaci dla polskiego teatru można było jak najszybciej obejrzeć.

●●●

**Scenariusz widowiska opiera się na faktach – Księstwo Cieszyńskie jako pierwsze ogłosiło przynależność do Rzeczypospolitej**



● Robert Gonera wystąpił w sobotę przed cieszyńską publicznością. Fot. ARC

RECENZJE



KSIĄŻKA

**Szczepan Twardoch**

**Królestwo**

Wydawnictwo Literackie

Zaskakująca kontynuacja jednego z największych bestsellerów ostatnich lat

Ryfka ma jeden cel – przetrwać. W swojej kryjówce pielęgnuje na wpół przytomnego Jakuba Szapirę, który niczym nie przypomina niegdyśszego postrachu stolicy. Kobieta nocami wychodzi na gruzowisko, którym po polskim powstaniu stała się Warszawa. Zdobywa pożywienie, obmyśla plan dalszej ucieczki, pieniądze wymienia na coś znacznie cenniejszego – na broni. Jej oczy widzą upadek dawnego „królestwa” Szapiry, jej nozdrza rozpoznają zapach porzuconych resztek jedzenia, jak i trupi odór, a do jej uszu dochodzą coraz to nowe pogłoski. Podobno pod ruinami byłego getta żyje nieomal mityczny Ares, krwią podpisujący swoje nazistowskie ofiary...

Dawid, syn Szapiry, przeżył wywózkę z Umschlagplatz. O losie ojca niewiele wie, bo też mało go on obchodzi. W ukryciu wspomina dawne czasy i przedwojenną potęgę Jakuba. Spotkał w życiu wielu złych ludzi, ale nikt nie jawi mu się gorszym niż Jakub Szapiro...

Opowieść Ryfki i historia Dawida układają się w zaskakującą kontynuację „Króla”, jednego z największych bestsellerów ostatnich lat. Chwytająca za gardło opowieść o wojnie oraz bezkompromisowe spojrzenie na oprawców i ofiary. Żydzi, Polacy i Niemcy. I to najtrudniejsze wyzwanie... pozostać człowiekiem.

●●●



KSIĄŻKA

**Wiesław Myśliwski**

**Ucho Igielne**

Znak

„Ucho igielne” to poruszająca medytacja nad ludzkim losem, pamięcią i historią, zagadkowością intymnych relacji, a przede wszystkim nad tajemnicą spotkania młodości i starości. W powieści Myśliwskiego jak w lustrze odbija się kawał polskiej historii ze wszystkim, co w niej dramatyczne, bolesne, przemilczane i niewypowiedziane. Przede wszystkim jednak jest to rzecz o tym, jak upływający czas odciska piętno na ludzkim doświadczaniu siebie i świata. Piękna, głęboka literatura, w której przenikliwość obserwacji i swoista czułość wobec człowieka splatają się z wymiarem symbolicznym.

*Biegłem przez tę dawną dziką, zieloną dolinę do Ucha Igielnego. Stał już na brzegu tych spadzistych schodów, stukał łaską w schodek poniżej, sprawdzając, o ile głębiej musi teraz zstąpić niż poprzednim razem. Wiodocznie stwierdził, że jest dużo głębiej, bo podobnie sprawdził i następny schodek, i następny. Jak można być takim starym, pomyślałem, a nawet zezłościło mnie to. W jego wieku już mało co ze świata zostaje, więc gdzie on idzie, po co? (fragment książki).*

●●●



KSIĄŻKA

**Wanda Rutkiewicz**

**Elżbieta Sieradzińska**

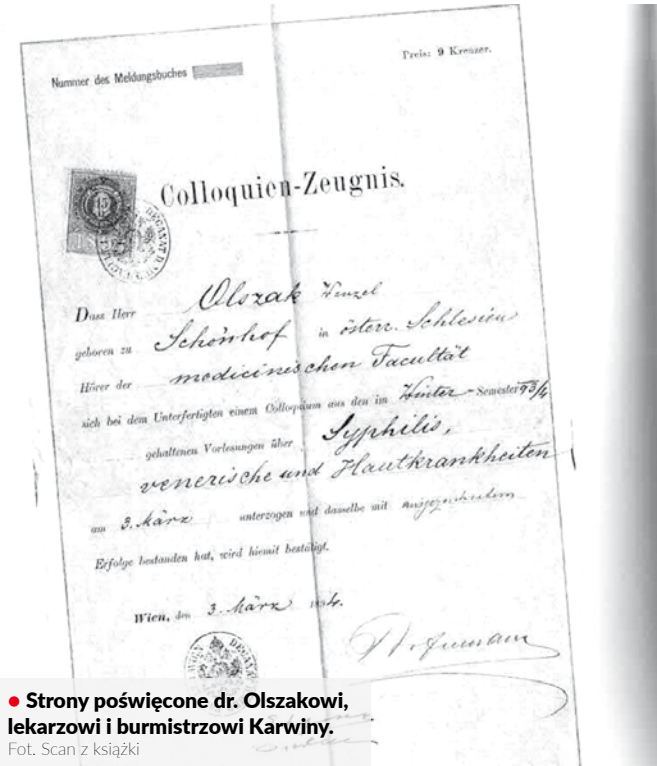
Marginesy

Jedna z najśłynniejszych himalaistek świata. Pierwsza Polka i Europejka na Everestcie, pierwsza kobieta, która zdobyła K2. Wanda Rutkiewicz. Postać wybitna i kłopotliwa. Budziła skrajne emocje: uwielbienie i nienawiść, podziw i niechęć, zazdrość i troskę, fascynację i rozczarowanie. Uparta, ambitna i ekstremalnie wymagająca wobec siebie i innych. Szła konsekwentnie przez życie, które wypełniały na przemian euforia i tragedia, sukcesy i porażki, sława i pomówienia. Za swoją obsesyjną miłość do gór zapłaciła cenę najwyższą: samotnością wśród ludzi za życia i pozostaniem w ukochanych Himalajach na zawsze. W jej życiu blask wtapiał się w mrok, a z mroku zawsze wyłaniał się kolejny szczyt. Jeszcze jeden.

Elżbieta Sieradzińska wykonała tytaniczną pracę: przeprowadziła dziesiątki rozmów z alpinistami, sięgnęła do wielu źródeł – także tych nieznanych, jak zachowane fragmenty niewydanych wspomnień matki himalaistki, Marii Błaszkievicz. Przytacza także niepublikowane dotąd fragmenty relacji uczestników holenderskiej wyprawy, którzy wsparli Wandę w tragicznych dla niej wydarzeniach na Broad Peak w 1991 roku. Wydarzeniach, które być może zaważyły na kondycji psychicznej Wandy Rutkiewicz i na podejmowanych przez nią decyzjach w ostatnich latach życia.

– To kolejna książka poświęcona Wandzie Rutkiewicz. Tym razem o samej Wandzie najwięcej mówi sama Wanda. Świetne uzupełnienie wiedzy o Niej i Jej osiągnięciach, bo Wanda mimo tytułu publikacji, sztuk teatralnych i filmów wciąż pozostaje tajemnicą i legendą. Serdecznie polecam – powiedział o wydawnictwie himalaista Leszek Cichy. (r)

## »Lekarskie jubileusze«



● Strony poświęcone dr. Olszakowi, lekarzowi i burmistrzowi Karwiny. Fot. Scan z Książki



Dr. Olszak z żoną i córką na Forum Romanum w Rzymie, 24.08.193.



„Lekarskie jubileusze” to kolejna taka pozycja, po wydanej przed dziesięcioma laty książce pt. „Dr Olszak i jego następcy”. Edytorski zapal działaczy PTM ponownie rozbudził tegoroczne jubileusze: 150 lat od urodzenia dr. Wacława Olszaka, 70 lat od śmierci dr. Jana Kubisza oraz 50 lat od śmierci dr. Józefa Mazurka. Dla ich upamiętnienia postanowiliśmy na nowo spojrzeć na życie i dokonania tych wielkich postaci Śląska Cieszyńskiego w świetle do tej pory niepublikowanych materiałów, w kontekście epoki, w której żyli i pracowali” – napisał we wstępie prezes PTM, Józef Słowik. Część poświęconą Kubiszowi, pierwszemu polskiemu dyrektrowi Szpitala Śląskiego w Cieszynie, napisała Aleksandra Błahut-Kowalczyk, jego wnuczka. Izabela Piskorz, która na tyle zainteresowała postać Mazurka, że wybrała go na temat swej pracy magisterskiej, przybliżyła losy i dokonania „lekarza partyzantów”. Trzecim z autorów jest Józef Słowik, który już do publikacji „Dr Olszak i jego następcy” opracował życiorys tytułowego bohatera. Przed wydaniem „Lekarskich jubileuszy” postanowił sięgnąć do źródeł i bardziej gruntownie je zbadać. Książka ma ponadto kilku współautorów. Należą do nich m.in. potomkowie wybitnych lekarzy, prof. Wacław Zuberek – wnuk dr. Olszaka oraz lekarka Helena Paszek – córka dr. Mazurka.

Biogramy lekarzy zostały umieszczone w szerokim kontekście historycznym. W publikacji znajdziemy informacje o sytuacji Śląska Cieszyńskiego w Monarchii Austro-Węgierskiej, aktywizacji polskiego i czeskiego ruchu narodowego na przełomie XIX i XX wieku, I wojnie światowej i jej konsekwencjach dla regionu. Ciekawostką jest kalendarium wydarzeń na temat swej pracy magisterskiej, przybliżyła losy i dokonania „lekarza partyzantów”. Trzecim z autorów jest Józef Słowik, który już do publikacji „Dr Olszak i jego następcy” opracował życiorys tytułowego bohatera. Przed wydaniem „Lekarskich jubileuszy” postanowił sięgnąć do źródeł i bardziej gruntownie je zbadać. Książka ma ponadto kilku współautorów. Należą do nich m.in. potomkowie wybitnych lekarzy, prof. Wacław Zuberek – wnuk dr. Olszaka oraz lekarka Helena Paszek – córka dr. Mazurka.

Biogramy lekarzy zostały umieszczone w szerokim kontekście historycznym. W publikacji znajdziemy informacje o sytuacji Śląska Cieszyńskiego w Monarchii Austro-Węgierskiej, aktywizacji polskiego i czeskiego ruchu narodowego na przełomie XIX i XX wieku, I wojnie światowej i jej konsekwencjach dla regionu. Ciekawostką jest kalendarium wydarzeń na temat swej pracy magisterskiej,

## O śląskim regionalizmie



● Okładka wydanej na początku tego roku książki o regionalizmie. Fot. Norbert Dąkowski

Stolik Polski w Ostrawie po raz kolejny zaprosił do Klubu „Atlantik”. Przyczynkiem do śródowej dyskusji stała się książka „Miejsce regionalizmu w zachowaniu dziedzictwa kulturowego”.

Naukowa publikacja, będąca owocem współpracy Uniwersytetów Ostrawskiego i Opolskiego, ukazała się na początku 2018 r. Obok zwykłych słuchaczy w debacie wzięli więc udział naukowcy, prof. Zenon Jasiński i prof. Bogdan Cimała z Uniwersytetu Opolskiego oraz dr Józef Szymeczek z Uniwersytetu Ostrawskiego.

– Okazuje się, że niektóre rzeczy łączą nasze regiony. Na przykład mamy podobną historię. W dwudziestolecie międzywojennym na Opolszczyźnie funkcjonowała polska mniejszość w Niemczech, natomiast u nas na Zaolziu mamy polską mniejszość w Czechach. Po wojnie sytuacja na Śląsku Opolskim uległa zmianie i pojawiła się tam mniejszość niemiecka – mówi Józef Szymeczek, który dodaje, że kontakty przedstawicieli obu regionów mają długą historię. Już w czasach socjalistycznych poeci zaolziańscy wyjeżdżali bowiem w te strony Śląska. Z kolei z Opola co roku przyjeżdża do Jabłonkowa Janusz Wójcik, który współpracuje z organizatorami Kawiarenki pod Pegazem. Na Zaolziu znany był również zmarły niedawno poeta Tadeusz Soroczyński z Opola.

– Przykładem tej współpracy są również trwające od lat naukowe kontakty Uniwersytetów Ostrawskiego i Opolskiego – wymienia Józef Szymeczek, który zaznacza, że dyskutanci wskazali także kwestie, które dzieli obie społeczności. – Chodzi o wyjazdy współczesnych mieszkańców Śląska Opolskiego do Niemiec. U nas podobne zjawisko nie występuje. Dlatego obecni w klubie pytali, jak wpływa ono na tożsamość

tamtego regionu. Okazuje się jednak – o czym przekonywali nas koledzy z Opola – że ludzie, którzy kiedyś wyjechali do Republiki Federalnej Niemiec, obecnie chętnie wracają w rodzinne strony – mówi Szymeczek.

W śróde w ostrawskim klubie „Atlantik” rozmawiano również o znaczeniu gwary w polskim życiu narodowym na Zaolziu. Dyskutanci zastanawiali się, jaka jest jej rola – czy promuje ona polskość czy jest skrótem do czeskiej asymilacji?

– I padały na ten temat różne teorie – kończy Józef Szymeczek. (wik)



## pre-teksty i kon-teksty



Krzysztof Łęcki

# Materii pomieszczenie

„Wszelako w tej książce dziwne jest materii pomieszczenie” – to z powieści Henryka Sienkiewicza „Ogniem i mieczem”. Wnuk wielkiego pisarza, Bartłomiej Sienkiewicz, najwyraźniej postanowił wykorzystać tę niebanalną formułę w książce swojego autorstwa „Państwo teoretyczne” (Arbitorator, Warszawa 2018). Tytuł odwołuje się, to oczywiście oczywistość, do podstuchanej i nagranej przez kelnerów prywatnej rozmowy eks-ministra Spraw Wewnętrznych w knajpie „Sowa i przyjaciele”. Biesiadując w niej Bartłomiej Sienkiewicz, ówczesny szef MSW, postawił diagnozę, że dzisiejsza Polska to państwo teoretyczne, opatrzył przy tym to abstrakcyjne określenie swojskim dodatkiem „Ch...i, dupa i kamieni kupa”.

Sięgnąłem po książkę Sienkiewicza (wnuka), która swoim tytułem prowokacyjnie nawiązuje do tamtej słynnej nagłośnionej przez prywatne media rozmowy, bo oczekiwałem... Otóż, po tak sformułowanym tytule książki oczekiwałem wyводу, w którym eks-minister nawet jeśli się nie tłumaczy ze swoich, skądinąd jednak trochę szokujących słów, to w intelektualnie wyrafinowany, błyskotliwy sposób je interpretuje. No cóż, nawet jeśli takie były zamierzenia Bartłomieja Sienkiewicza, to przynajmniej w mojej ocenie, niewiele – a zresztą, powiem wprost: nic – z nich nie wyszło. Co bowiem otrzymuje czytelnik? Otrzymuje doprawdy „dziwne materii pomieszczenie”. Książka rozpoczyna się niemal jak sensacyjna powieść. Oto szef jednej ze służb specjalnych nalega, żeby rozmawiać z urzędującym ministrem nie w ministerialnym gabinecie, ale w innym pokoju. Najwyraźniej boi się podsłuchów... To jak początek taniej podróbki książek Fredericka Forsytha czy Roberta Ludluma. Niestety, sensacji wystarczy zaledwie na kilka stron. Pozostałą Sienkiewiczowskie dywagacje i analizy. Ale tu także spotkało mnie czytelnicze rozczarowanie. Większość zasygnalizowanych przez Sienkiewicza analiz grzeszy miłośnością, na dodatek – w dość skąpej objętościowo książeczce zajmuje się autor sprawami tak różnymi, jak wprowadzenie reformy w szkołach średnich, czyli likwidacją gimnazjów, nielegalnym wwożeniem do Polski śmieci i ich również nielegalnym spalaniem, migracją... Oczywiście, eks-minister Sienkiewicz może wyjaśniać, że dobór tematów tylko na pozór jest wzięty „od Sasa do Lasa”, że wszystkie poruszane przez niego problemy mają wspólny mianownik i jest nim – właśnie – zaledwie teoretycznie działające państwo, ale... Ale rzecz w tym, że refleksje przedstawione przez analityka, za jakiego się uważa Sienkiewicz, często niewiele mają w sobie z analiz, za to bardzo wiele politycznego chęćstwa. Sienkiewicz pisze: „Całe życie byłem analitykiem, czyli kimś, kto z tytułu mówienia prawdy, a więc tego, jak jest, pobiera wynagrodzenie. (...) To, że byłem przez lata nieformalnym doradcą premiera Donalda Tuska, opierało się na jego przekonaniu, że niezależnie jak bolesna może być prawda, nie zawaham się jej ujawnić”. Nie wiem, jakież to bolesne prawdy odkrywał przed Tuskiem Sienkiewicz, bo jeśli miały one ciężar gatunkowy podobny do tych przedstawionych w książce, to... To

może lepiej polegać na własnym zdrowym rozsądku niż analitikach klasy Sienkiewicza.

Na przykład: co ma do powiedzenia Sienkiewicz na temat likwidacji gimnazjów? Otóż reforma polegająca m.in. na likwidacji gimnazjów „Pozornie cieszyła się społeczną akceptacją, co ją odróżniało od poprzedniej reformy, która gimnazja wprowadzała. Tak – przynajnie Sienkiewicz – gimnazja były kojarzone z problemami wychowawczymi, co stanowiło ułatwienie dla chcących je zlikwidować polityków”. Ale tak naprawdę – zdaniem Sienkiewicza – bierność społeczeństwa w tej sprawie wynikała z tego, że na jedno wychodzi, będą gimnazja czy ich nie będzie. Jak widać kwestie czy jakaś reforma cieszy się społecznym poparciem, czy jej wprowadzenie zmniejsza ilość problemów wychowawczych, czy powoduje, że problem nie narastają – umyka uwadze naszego analityka. Cóż powiedzieć?



Fot. pixabay

Inna sprawa. Kwestia migracji, zbyt ważna i złożona jednocześnie, by ją przedyskutować w krótkim z natury felietonie, porzestane więc na krótkiej uwadze. Pisze Sienkiewicz: „pakujemy się więc w sytuację, w której potrzebują imigrantów (zarobkowych – KL) rząd równocześnie rozpętuje do nich powszechną niechęć”. Jak wspomniałem, sprawa jest bardziej złożona, ale w wypowiedzi Sienkiewicza zawarta jest pewna supozycja, z którą trudno doprawdy dyskutować poważnie. Idzie o przekonanie, że to rząd rozpętuje powszechną niechęć do imigrantów. A więc my, Polacy, nie mamy do imigrantów ma swoje źródło w machinacjach rządu? Trudno o bardziej wyrazisty przykład braku socjologicznego słuchu. Gdyby bowiem było tak, jak usiłuje przekonać czytelnika Sienkiewicz, to wszak poprzedni rząd, otwarty na przyjmowanie migrantów (wtedy nazywanych uchodźcami) – dysponując prawie wszystkimi tradycyjnymi mediami – mógł (w poetyce Sinkiewicza) „rozpętać” niezwykle skuteczny festiwal promujący przyjmowanie przybyszów. Ciekawym, jak szanse na skuteczność takiego rządowego „rozpętania” przyjaźnych uczuć dla migrantów widziałby Sienkiewicz?

W jednym z końcowych fragmentów książki pisze Sienkiewicz: „Mamy totalną władzę i totalną opozycję. A na koniec przyjdzie totalna klęska. Nie jednej czy drugiej partii, ale nas wszystkich. Jeśli mamy utrzymać ten wielki sukces Polaków, który stał się udziałem naszego pokolenia i zabezpieczyć go na przyszłość, to nie możemy rasy tych, którzy głosują na drugą stronę, kłasyfikować jako aberracji, pomieszczenia zmysłów lub zacołania”. Trudno się nie zgodzić. Tylko dlaczego to banalne w gruncie rzeczy stwierdzenie ma w Polsce posmak odkrycia pomieszczonego z niemalże prowokacją? No cóż, doprowadzenie do sytuacji, w której banał ma rangę odkrycia, a oczywiście odczytywana jest jako prowokacja, to przecież nie wina Sienkiewicza. ▲

## JUŻ ZA ROK M...



Maturzystka



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Nasze gimnazjum to biuro podróży, żarował pewnego dnia, widząc przed sobą na lekcji nieliczną grupę uczniów, trochę wściekły nauczyciel. Natychmiast wróciłam swoimi myślami do wszystkich tych wyjazdów, które zaferowała nam kiedyś szkoła i na których byłam. Zgadzałam się. W pozytywnym tego słowa znaczeniu, oczywiście. Z czwartym rokiem mojej kariery szkolnej uświadamiałam sobie, że właśnie wyjazdy, wycieczki, projekty albo wymiany uczniów były nie tylko zwiedzaniem, ale dla mnie szczególnie okazją, by spędzić świetny czas z moimi kolegami klasowymi.

Moim zdaniem właśnie te momenty, kiedy spakowaliśmy walizkę i wyruszyliśmy pociągiem lub autobusem nie z tego stulecia na wycieczkę szkolną, sprawiły, że są z nas bardzo dobrzy przyjaciele. Wiele razy – okazji było i jest naprawdę sporo – zauważałam, że na każdym nowym wyjeździe nasze więzi stają się jakoś to coraz bardziej mocne. Myśląc o tym, że już za rok nie będę się na co dzień widywać z tym kolektiwem klasowym, mam trochę smutny i niepewny humor. Ale co z tego, trzeba wysłuchać cennych rad starszych i cieszyć się teraźniejszością. A przed maturą maksymalnie korzystać z ostatnich okazji, by gdzieś popodróżować.

Że maturzyści to najstarsi i najbardziej doświadczeni uczniowie naszej szkoły, wiadomo już od dawna (i też że lubią żartować). Specjalną opiekę mają nie tylko na lekcjach podczas powtarzań do matury, ale również w związku z wyjazdami, które przygotowali dla nich nauczyciele z myślą o pomyślnym zdaniu egzaminu dojrzałości. A więc my, maturzyści, mamy kilka słusznych okazji, by umilić sobie jesień i w dodatku mieć satysfakcję i dobre uczucie z zainteresowania o naszą przyszłość – bo tak jak pisałam,

Chciałabym wyrazić wdzięczność naszej szkole za umiłanie nam codzienności, przez organizowanie przeróżnych wyjazdów. Chociaż nie czuję się na tyle stara i doświadczona, by udzielać rad innym, teraz jednak czuję, że muszę. Drodzy młodzi kole-dzy, o ile macie tę możliwość, by wyjechać, łapcie ją, bo właśnie tak tworzą się jedne z najlepszych przeżyć i wspomnień z lat gimnazjalnych. Obiecuję.

PS Moi kołochani rówieśnicy, dzięki za ostatni wyjazd szkolny z Wami. Teraz to matura na pewno się uda. ▲

REKLAMA

**Zorganizuj wesele swoich marzeń z profesjonalnym cateringiem**

+48 660 357 077  
www.cateringcieszyn.pl

CE-498

## RESjotIS /158/



Jarosław Jot-Drużycki

# Cieszyn a Warszawa

Wspomnienie wiecu w Cieszynie 27 października 1918 obrosło grubą warstwą legendy, którą przy najszczęśliwszych nawet chęciach trudno jest odtworzyć. Takie wydarzenia mają miejsce nie tyle raz na sto lat, co po prostu tylko jeden raz w ludzkich dziejach. Jak wyglądał wówczas mityng Polaków ze Śląska Cieszyńskiego, domagających się przyłączenia swojej krainy do odradzającej się Rzeczypospolitej, przypominano ostatnio po wielokroć, a zatem ograniczyć się może jedynie do wiersza, który ukazał się w tym właśnie dniu na łamach „Dziennika Cieszyńskiego”. Wiersza zatytułowanego skromnie „Strofy (na wiec w Cieszynie)”.

*Śląsku! Powracasz na ojczyzny łono,  
Powracasz dzisiaj pełen mężnej sławy;  
Twojego ludu duszę ujarzmił  
Wyzwolił jasny dziś hejnał z Warszawy!  
Po dniach w niewoli, i po dniach w rozsterce,  
I po bezsilnem rozbestwieniu czarta, –  
Znowu odwrócona naszych dziejów karta.  
I znowu wspólnie zabiło twe serce! –  
Nie byłeś nigdy przez nią odrzucony  
I nie zerwałeś z swą Polską wspólnotą;  
Za dzień dzisiejszy, za dzień wspaniały  
I twoich synów w polach legły kości...  
A wyszli z wiarą, że pełen tęsknoty  
Śląsk wróci duchem do ojczyźnej sprawy.  
I życie dali za ten swój sen złoty.  
Co stał się prawdą – przez hejnał z Warszawy!*

Skąd się tam nagle ta Warszawa wzięła? Przecież to burzy misternie budowaną przez miejscowych historyków i mitomanów konstrukcję, że to Cieszyńscy sami z siebie postanowili stawiać zręby państwa polskiego na swojej ziemi! Cóż to za autor wyceklujący na „hejnał z Warszawy”? To Andrzej Chmurny, czyli Józef Gabriel Mondschein (1883-1961), poeta i publicysta rodem z położonych niecałe sto kilometrów od polskiej stolicy Siedlec, który przez kilka lat mieszkał na Śląsku Cieszyńskim i poświęcił mu kilka poetycznych tomików. Stąd może ta warszawska nostalgia...

Ale na tej samej stronie „Dziennika” pojawił się reportażyk „Z wycieczki do Warszawy”. Podpisany inicjałami K.M. Jednak po treści i stylu można podejrzewać, że jego autorem był sam Klemens Matusiak (1881-1969), pochodzący z Małopolski z kolei, porucznik armii austro-węgierskiej, a w cywilu nauczyciel, inicjator powstania i pierwszy naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzanowicach (notabene ciekawe, czy Trzanowice jeszcze o tym pamiętają).

„Nareszcie rysują się kontury Warszawy”, rozpoczynał swą relację. „Serce różnie bije. Wszak to Paryż wschodu – stolica nasza. (...) Ulice wykładane na asfalcie kostkami drzewnymi. Domy wspaniałe, przeciętnie 6-cio piętrowe średnio wyższe niż n. p. w Wiedniu. Ulice szerokie, z drzewami. Rzek ogromny. Czasem trzeba 2 min. czekać, nim się przerwie rzędy dorożek i tramwajów i można przebiec na drugą stronę ulicy. Silne wrażenie robi nowy most Poniatowskiego na Wiśle, żelazno-betonowy, zbudowany kosztem co 8 milionów rubli. Ciągnie się on około 1 ½ kilometra a co ciekawsze jest szeroki tak, że co najmniej ośm oddziałów wojska mogłoby się na nim mijać. Piękne i wspaniałe wieże stanowią niejako bramę wchodową do tego mostu. Rozmaite budowle powtarzają się na moście, którego dwa przeszła śródkowe wysadzili Moskale przy odwróceniu w powietrze. Niemcy je odbudowali na

prędkę, ale niezadługo jakoś jedno przęzło się spaliło i most został przerwany”.

Ale nie tylko na architekturę i ruch uliczny tej europejskiej metropolii zwracał uwagę Matusiak. Przypomnijmy, że od sierpnia 1915 roku stacjonowali w stolicy Niemcy, którzy po stuletnim zaborze zastąpili Rosjan. „Warszawa odruszczyła się zupełnie; gdzieś tam jeszcze na tylnym ścianie zobaczysz odrapany napis rosyjski i wszystko byłoby polskie, gdyby na wszystkich publicznych instytucjach nie znalazły się na miejscu napisów rosyjskich – niemieckie. Mam jednak przekonanie, że te niemieckie napisy są lichą farbą malowaną i łada wietrzyk zdmuchnie je każdej chwili”.

Reporter w mundurze c.k. armii doceniał warunki higieniczne Syreniego Grodu. „Miasto schludnie wewnątrz i zewnątrz, że aż radość patrzeć. Odczuwałem też to. Zamieszkałem w hotelu »Polonia«. Pomnąc na moje tortury, jakie przebyłem podczas tygodniowego pobytu w dwóch hotelach w Krakowie, w Wiedniu, gdzie prawie pięć nocy nie zmruczyłem oczu z powodu wielkiej ilości laskawych współlokatorów – pluskiew. Zainterepowelałem zaraz portyera na wstępie. – Panie! obojętne mi, gdzie mi Pan pokój da, byleby tylko był czysty. – Jaki? – pyta mnie zdziwiony. – Czysty! Rozumie pan, bez pluskiew, czyści! – U nas cała Warszawa jest czysta – rozemniał się mi w oczy. Rzeczywiście, o ile się dowiedziałem Warszawa pluskiew nie zna”.

Interesował go również stosunek do Żydów, których poza ich dzielnicą na mieście nie zauważał. „A jak delikatnie umie się Warszawa od nich uwalniać. N. p. przy wstępie do olbrzymiego ogrodu łaźniowego zobaczyłem ciekawy napis: »Wstęp tylko w europejskim stroju dozwolony.« – Co to znaczy? Żydowski strój europejski nie jest, a ponieważ wszyscy Żydzi chodzą w chałatach, więc wstęp dla nich wzbroniony”.

„Warszawa, ten Paryż wschodu, rzeczywistość na tę nazwę zasługuje. Elegancja, wykwintność, kultura i smak przebijają na każdym kroku. Warszawianki chodzą obecnie skromnie ubrane, skromniej niż na przykład nasze miejskie cieszyńnianki, ale o nich można by powiedzieć, że nie idą, tylko płyną”. Ale wyczuwał rzecz jeszcze jedną, ów Mondscheinowy „hejnał”. „Przybysz przejmując się w pierwszej chwili duchem Warszawy; czuć, że miasto to promieniuje na kraj cały, czuć, że może ono być siedzibą silnych rządów lub przewrotowej rewolucji; czuć że ci ludzie tak wykwintni na wszystko się waga, gdy zajdzie potrzeba; czuć że tu obok zwykłej istnieją podziemna Warszawa; głęboka i wielka myśl rozwija się obok wielkich pomysłów. Warszawa jest wielka sama w sobie, imponuje swoim i obcym; ona dzisiaj mózgiem, sercem i nerwem Polski. Warszawa! Syreni grodzie! Jakże błogo w murach twoich. Oby najbliższa zorza poranna zastała cię odzianą w szatę wolności niepozornej lecz rzeczywistej, z dyademem silnego i mądrego rządu na czole”.

I życzenia te miały się niebawem spełnić. Porucznik Matusiak był organizatorem spisku, który doprowadził do przejęcia władzy przez Polaków w Cieszynie w noc z 31 października na 1 listopada. I może jako spiskowiec spotykał się z „podziemną Warszawą”, która niebawem, po przyjeździe komendanta Józefa Piłsudskiego (1867-1935), wyszła na ulice „odziana w szatę wolności”. ▲

## SŁOWA Z KAPELUSZA



Joanna Jurgala-Jurecka

# Biały mazur

Tańczony nad ranem, kiedy już wszyscy byli zmęczeni, kiedy fryzury i kreacje pań były nadwyżone. Kiedy panowie chcieliby osiąść i zdjąć niewygodne buty. Nie można było! W żadnym razie. Podawano na gorąco bigosik albo pasztecik, a może i wino – miały wzmocnić i dodać siły. Panie więc poprawiły koafiuery, wygładziły sukienki, założyły na nowo rękawiczki. Panowie wciągnęli brzuski, podkręcili wasa i ruszyli w tany. Najśliczniej, najwytrwalsi stawali do białego mazura – ostatniego tańca. Był niełatwy, z nierzakrobatycznymi figurami, dynamiczny i wymagający.

Czemu piszę o tańcu i balach, skoro jeszcze daleko do karnawału? Ano dlatego, że już teraz zapraszam do tańca. Właśnie trafia do księgarń moja książka: „Kossakowie. Biały mazur”, więc pozwolę sobie na odrobinę prywaty i opowiem o niej.

Od prawie dwudziestu pięciu lat poruszam się w kręgu utalentowanej i niezwyklej rodziny malarzy i pisarek. Juliusz, Wojciech, Jerzy, Lilka (Pawlikowska-Jasnorzeńska), Madzia (Samozwaniec), Zofia (Kossak Szczuczka-Szatowska) i jeszcze Karol, i spowinowacony z rodziną Witkacy – znane nazwiska, nietuzinkowi ludzie. Grzeszni i święci, triumfujący i przegrani. Utalentowani.

Tym razem opowiadam o rodzinach braci bliźniaków – Wojciecha i Tadeusza – synów Juliusza Kossaka. To ciekawe, że mężczyźni tak do siebie podobni, że prawie nie można ich było rozróżnić, którzy w dodatku ożenili się z kuzynkami – Marią i Anną z Kisielniczych – stworzyli dwa bardzo różne domy. W Górkach Wielkich pisała poważne powieści historyczne córka Tadeusza – Zofia, uważana za wybitną autorkę katolicką. W Krakowie na Kossakówce wiersze o miłości pisała Lilka, a jej siostra: Madzia – satyryczne utwory.

A w dodatku obie panie zakochiwały się i rozwodziły, wciąż szukały prawdziwej miłości, uwielbiały jedwabne pończochy, które dla ich kuzynki – Zofii były symbolem zbytku.

Zdawać by się mogło, że o Kossakach powiedziano już wszystko. Też tak sądziłam. Ale przyszedł czas, że zaczęłam czerpać listy i dokumenty niedawno udostępnione w krakowskim archiwum. Zdumiałam się. Czego tam nie było? Romanse, skandale, nawiedzona Kossakówka, tajemnicze siostry Ewy Kaplińskiej, skromnej panią z Korczowa, która zostanie Jerzową Kossakową. Wywoływanie duchów i wieczne problemy finansowe, nawet zabójstwo – niezawiniona wina. Nie pierwsza zresztą. Dziwny, posądzany o kontakty homoseksualne biskup, który przekroczył próg domu, a domem tym rządziła pobożna i bogobojna Maria Kossakowa, kochana przez męża i zdradzana jednocześnie. I wróżka – ta sama, która przepowiadała przyszłość marszałkowi Piłsudskiemu. I pisała namiętne listy do Ewy.

Mało? To nie wszystko. Resztę poznają ci, którzy zechcą skorzystać z mojego zaproszenia do białego mazura.

Oszołomiona tym, co odkryłam, długo próbowałam znaleźć formę i sposób, w jaki o tym opowiem. Miałam szczęście spotkać ludzi, którzy mi pomogli się z tym zmierzyć, doradzali i kierowali. Wymieniam ich w książce i dziękuję.

A dlaczego „Biały mazur”? Bo na koniec pokażę zmierzch, schylek. Każdy, kto zaczyna zajmować się Kossakami, staje się prędzej czy później świadkiem upadku i strażnikiem ruin. Tak było i ze mną. I to w sensie również bardzo dosłownym. Pamię-

tam dzień, w którym wiał halny. W parku w Górkach Wielkich przewrócił wielką brzozę, jej korona wbiła się w otwór okienny ruin dworu, w którym kiedyś mieszkali Kossakowie.

Przyjechała wtedy ze Szwajcarii córka Zofii Kossak, Anna Bugnon-Rosset. Stałyśmy w milczeniu i patrzyłyśmy na śmierć drzewa. A pani Anna знаła wszystkie drzewa w tym parku – spędziła tu dzieciństwo, z bratem po tych drzewach łaźła, bawiła się w Indian. Z gałęzi robiła fajkę pokoju. A zaraz po wojnie przyszło jej zobaczyć sterzące kominy. Tyle się naogłądała spalonych domów, że wiedziała od razu – dwór spłonął. A potem przez kolejne lata – umierał. Dziś jest częściowo odrestaurowany, ale i tak już nigdy nie zaludni się domownikami. Już nigdy Anna Kossakowa, matka Zofii, nie wejdzie rankiem do kuchni, żeby podać obiad. Nie wróci tam przed obiadem, żeby zjeść gorącego ziemniaka. Psy nie zaonoszą sumiastego szlachcica – Tadeusza. Pana domu i bliźniaczego brata malarza – Wojciecha. Jego też nie ma. Kossakowie zatańczyli już białego mazura. Ostatni taniec nad ranem... ▲



Kolejna książka biografiki Zofii Kossak i autorki „Kobiet Kossaków” ujawnia nieznane, zaskakujące fakty dotyczące ziemiańskiej i artystycznej rodziny Kossaków. Jest próbą odpowiedzi na pytanie – czego jeszcze o nich nie wiemy? Jakie tajemnice skrywają ich domy? Czy Kossakówka jest nawiedzona? Jakie niezawinione winy ma na swoim sumieniu Jerzy Kossak? Czy Lilka była jedynie subtelną poetką? Magdalena – królową satyry, życie traktującą z przymrużeniem; a Zofia matką-Polką? Do kogo pisali w tym samym czasie listy miłosne syn i ojciec – Wojciech i Jerzy? Która z Kossakówien nosi imię kochanki Wojciecha? Dlaczego Magdalena Samozwaniec nie witała na lotnisku powracającej z emigracji kuzynki – Zofii?

**Wydawnictwo Zysk i Spółka**





## PIĄTEK 26 PAŹDZIERNIKA

**6.05** Czas honoru **6.55** Magazyn śledczy Anity Gargas **7.25** Domisie. Zły sen Bazyłego **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Krótka historia. Juliusz Kaden-Bandrowski **12.35** Wiadomości **12.50** Wschód **13.10** Na sygnale **13.45** M jak miłość (s.) **14.40** Prokurator **15.30** Turystyczna jazda **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów - taka historia... Od poganki do królowej **16.30** Baw się słowami **16.55** Domisie (dla dzieci) **17.20** Krótka historia. Germanizacja terenów polskich **17.30** Teleexpress **17.55** Okrasa łamie przepisy. W neolitycznym garnku **18.25** Kapitał polski **18.45** Spis treści **18.55** Na sygnale. Wszystko, tylko nie to! **19.25** Gen innowacyjności **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Na dobre i na złe (s.) **21.35** Ojcowie niepodległości **21.45** Polonia 24 **22.05** Halo Polonia **22.45** Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy. Bazar czy rewolucja **23.50** Polacy zmieniający świat. Zaklinacz światła.

## SOBOTA 27 PAŹDZIERNIKA

**8.05** Polacy zmieniający świat. Zaklinacz światła **8.25** Panna z mokną głową **9.30** Teleranek **9.50** Baw się słowami **10.20** Studio Raban **10.50** Polonia 24 **11.05** Halo Polonia **11.45** Okrasa łamie przepisy **12.15** Ojciec Mateusz 19 (s.) **13.10** Na dobre i na złe (s.) **14.10** Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy. Bazar czy rewolucja **15.05** Na progu niepodległości - 100 lat temu na Lubelszczyźnie **15.40** Wolny ekran **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Niezapomniane koncerty. 55. FKPP w Opolu **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Wojenne dziewczyny **21.40** Wielki test o polskim parlamentarystyce **23.05** Herbatka z kabaretem **23.50** M jak miłość (s.).

## NIEDZIELA 28 PAŹDZIERNIKA

**6.35** Czerdziestolatek (s.) **7.25** „Leśniczówka” - tajemnice filmowego planu **7.40** Turystyczna jazda **7.55** Krótki film o Warszawie **8.05** Lajki! **8.25** Tajemnica Sagali. Posłańcy ognia **9.35** Supelkowe ABC **9.50** Baśnie i bajki polskie. Zuzanka i Utopce **10.10** Baw się słowami **10.35** Ziamo **11.05** Wolny ekran **11.25** Moda na rodzinę (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Szlakiem miejsc niezwykłych. Warszawa - Trakt Królewski **13.00** Transmisja mszy świętej z katedry w Irkucku **15.05** Czerdziestolatek (s.) **16.00** Zakochaj się w Polsce. Zamek w Malborku **16.30** Leśniczówka **17.20** Portrety niepodległości. Roman Abraham **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Oczy w oczy **19.25** Polacy zmieniający świat. Gracz **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Blondynka **6.21.35** Uwaga - premiera! Historia Roja, czyli w ziemi lepiej słychać **23.50** M jak miłość (s.).

## PONIEDZIAŁEK 29 PAŹDZIERNIKA

**6.20** Na progu niepodległości - 100 lat temu na Lubelszczyźnie **6.55** Zakochaj się w Polsce. Zamek w Malborku **7.25** Supelkowe ABC **7.40** Moliki książkowe. Teraz już wiem **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Kulturalni PL **12.00** Racja stanu **12.25** Krótka historia. Germanizacja terenów polskich **12.35** Wiadomości **12.50** Gen innowacyjności **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Blondynka **6** (s.) **14.40** Oczy w oczy **15.10** Marzanna

z Puszczy **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** 1200 muzeów. Cera-mika **16.55** Supelkowe ABC **17.10** Moliki książkowe. Teraz już wiem **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Nie-dziela z... Borysem Szycem **18.40** Pod Tatrami **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Nad Niemnem **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** O mnie się nie martw **8.21.35** Ojcowie niepodległości **21.45** Polonia 24 **22.05** Roz-mowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.00** Obywatel poeta - Zbigniew Herbert.

## WTOREK 30 PAŹDZIERNIKA

**6.05** Niezapomniane koncerty. 55. FKPP w Opolu **7.05** Pożyteczni.pl **7.35** Margol-cia i Miś zapraszają dziś **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Roz-mowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Krótka historia **12.35** Wiadomości **12.50** Nad Niemnem **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Wojenne dziewczyny **2.14.40** Obywatel poeta - Zbigniew Herbert **16.00** Wiadomości **16.10** Korona kró-lów **16.40** Sonda 2. Szyfrowanie **17.05** Margolcia i Miś zapraszają dziś **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Szlakiem Kolberga. Marcin Wyrostek **18.25** wojsko-polskie.pl **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn z Wysp **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Ojciec Mateusz 19 (s.) **21.35** Ojcowie niepodległości **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii (338) **22.20** Halo Polonia **23.10** Uro-czysty koncert z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości Rzeczypo-spolitej Polskiej.

## ŚRODA 31 PAŹDZIERNIKA

**7.00** Program ekumeniczny **7.25** Baw się słowami **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Po-lonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Krótka historia **12.35** Wiadomości **12.50** Ma-gazyn z Wysp **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** O mnie się nie martw **8.14.40** Lwów pod okupacją. 1941-1944 **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Astronarium. Astrofotografia **16.55** Baw się słowami **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Pojedynki stulecia. Władysław Broniewski - Julian Tuwim **18.25** Na progu niepodległości - 100 lat temu na Lubelszczyźnie **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Wilnoteka **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.45** Orędzie Abpa Stanisława Gądeckiego na uroczystości Wszystkich Świętych **20.50** Za marzenia **21.35** Ojcowie niepodle-głości **21.45** Polonia 2 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Lwów pod okupacją.

## CZWARTEK 1 LISTOPADA

**7.00** Las bliżej nas **2.7.30** Zwierzaki Czytali **7.45** Podwodne ABC. Tajemnice rafy koralowej **7.55** Pytanie na śniadanie **11.00** Wspomnienie - zostawili swój ślad **10.35** Krótka historia **10.50** Dama ka-meliowa **12.35** Żołnierze z Monte Cassi-no **12.45** Wilnoteka **13.05** Barwy szczę-ścia (s.) **13.30** Żołnierze z Monte Cassino **13.45** M jak miłość (s.) **14.40** Za marze-nia **15.30** Wspomnienie - zostawili swój ślad **15.40** Muzeum Polskiej Piosenki **15.55** Korona królów **16.20** Pierwsza Dama **17.20** Żołnierze z Monte Cassino **17.30** Teleexpress **17.50** Wspomnienie - zostawili swój ślad **17.55** Żołnierze z Monte Cassino **18.05** Pejzaż bez ciebie - Zbigniew Wodecki **18.50** Wspomnie-nie - zostawili swój ślad **18.55** Żołnierze z Monte Cassino **19.05** Barwy szczęścia (s.) **19.30** Wspomnienie - zostawili swój ślad **19.35** Żołnierze z Monte Cassino **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Prokurator (s.) **21.30** Wspomnienie - zostawili swój ślad **21.35** Ojcowie niepodległości **21.45** Dama kameliowa **23.30** Wspomnienie - zostawili swój ślad **23.40** Magazyn śled-czy Anity Gargas.

# Polski teatr bliżej Wileńszczyzny

W Wilnie zakończyła się 4. edycja Międzynarodowego Festiwalu Monospektaku MONOWschód. Hasło tegorocznego przeglądu brzmiało „Być bliżej widza”, a część wydarzeń poświęconych była obchodom 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.



● W spektaklu poznajemy Piłsudskiego przez pryzmat wspomnień jego długoletniego współpracownika gen. Bolesława Wieniawy-Długoszwoskiego. Fot. „Kurier Wileński”

...  
Honorowym patronatem objęli imprezę marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Karczewski oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej

18 października, na otwarcie festiwalu, w Teatrze na Pohulance organizatorzy zaproponowali widzom prapremierę spektaklu „Ziuk” Polskiego Studia Teatralnego w Wilnie w reżyserii Sławomira Gaudyna i wykonaniu Edwarda Kiejzika.  
– Bardzo trudno mówić o Piłsudskim, zwłaszcza tutaj, w Wilnie, gdzie wszyscy znają go tak dobrze. Nie próbowałam przedstawić całości jego biografii, ale coś opowiedzieć o człowieku. Myślę, że nam się to udało – zauważył w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” reżyser spektaklu, Sławomir Gaudyn. (s.) **13.45** O mnie się nie martw **8.14.40** Lwów pod okupacją. 1941-1944 **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Astronarium. Astrofotografia **16.55** Baw się słowami **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Pojedynki stulecia. Władysław Broniewski - Julian Tuwim **18.25** Na progu niepodległości - 100 lat temu na Lubelszczyźnie **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Wilnoteka **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.45** Orędzie Abpa Stanisława Gądeckiego na uroczystości Wszystkich Świętych **20.50** Za marzenia **21.35** Ojcowie niepodległości **21.45** Polonia 2 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Lwów pod okupacją.

wodza, twórcę niepodległości, ale również jako zwykłego człowieka, który ma swoje humory, jest dowcipny, nostalgiczny, opowiada o swojej młodości – wyjaśnił reżyser. – Staramy się, by każdy kolejny nasz festiwal był lepszy, ciekawszy. Nasza propozycja jest coraz bardziej rozbudowana. W tym roku zaprezentowaliśmy nie tylko spektakle. Mamy również propozycję warsztatów teatralnych, wieczorów muzycznych i poetyckich czy zwiędzania Wilna – stwierdziła Lilija Kiejzik, organizatorka festiwalu i kierowniczka Polskiego Studia Teatralnego w Wilnie. Lilija Kiejzik podkreśliła, że od wielu lat festiwal cieszy się nie tylko zainteresowa-niem widzów, ale także uczestników. – Zawsze mamy więcej zgłoszeń, niż możemy przyjąć. Zawsze, niezależnie od tematu festiwalu, staram się, by spektakle były atrakcyjne przede wszystkim dla młodych widzów, w tym uczniów polskich szkół. W tym Piłsudskiego przez pryzmat wspomnień jego długoletniego współpracownika gen. Bolesława Wieniawy-Długoszwoskiego, nie tylko jako

w obchody. Rozpoczęliśmy od „Ziuka”, czyli opowieści o marszałku Józefie Piłsudskim. Temat walki o wolność pojawił się również w spektaklu „Baczyński. Apokalipsa” w reż. Magdaleny Olszewskiej – mówiła organizatorka festiwalu. – Twórczość Krzysztofa Kamila Baczyńskiego pochłonęła mnie bez reszty w okresie młodości, kiedy niemal równolegle poznawałam poezję Juliusza Słowackiego. Zaskoczyła mnie ich obrazowość, celność metafor, przesłanie wyobraźni. Baczyński urzekł mnie głębią cierpienia wyrażającego doświadczenia całego pokolenia. Przejmujący smutek, nasycony, warstwowy, dotkliwie bliski stał się dla mnie przez lata synonimem ukocho-niej Ojczyzny, o której marzył, i dla której poświęcił wszystko, co miał najcenniejszego.

„Kurier Wileński”/LITWA

## Przystanek dwujęzyczność

Pojawił się kolejny punkt na światowej mapie promowania idei posługiwania się dwoma językami – kraju zamieszkania i ojczyzny rodziców. 19 października w stolicy Hiszpanii, Madrycie, odbyła się ostatnia tegoroczna odsłona cyklu „Przystanek Dwujęzyczność”. Organizatorzy z kręgów polonijnych w Hiszpanii mieli okazję powitać niezwykle liczną grupę dzieci, rodziców i nauczycieli ze stolicy Hiszpanii i okolicznych miast. Gości małych i dużych powitali Dariusz Piotr Bonisławski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Katarzyna Ostrowska, dyrektor Polskiej Szkoły FORUM. Przystanek stał się również okazją do spotkania prezesa Stowarzysze-



● Dariusz Piotr Bonisławski z uczestnikami konferencji przeznaczonej dla nauczycieli. Fot. ARC

nia „Wspólnota Polska” Dariusza Piotra Bonisławskiego z prezesami organizacji polonijnych w Hiszpanii. Bezpośrednią ofertę wsparcia polonijnych szkół oraz doskona-lenia ich kadry prezes „Wspólnoty

Polskiej” skierował do nauczycieli z polskich szkół z Madrytu, Mostolesu, Segovii, Barcelony, Galicji i Alcala de Henares.

„Wspólnota Polska”/HISZPANIA

# S P O R T

## 1918 metrów dla Polski

Dwa tygodnie pozostały do startu Polonijnego Biegu Niepodległości, który 11 listopada połączy Polaków rozsianych po całym świecie. Zaolziańska część imprezy odbędzie się w Parku Adama Sikory w Czeskim Cieszynie. „Głos” jest głównym partnerem medialnym biegu.

Janusz Bittmar

W środę 31 października odbędzie się w siedzibie Kongresu Polaków w Czeskim Cieszynie otwarte zebranie sekcji sportowej PTTS „Beskid Śląski”, na które zapraszamy wszystkich chętnych do pomocy w organizacji biegu. Chętnie wysłuchamy rad i uwag dotyczących logistyki naszego biegu

Henryk Cieślarski

czenie jako uczestników biegów” – czytamy na stronie internetowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Polacy w Republice Czeskiej mogą wziąć udział w biegu, którego organizatorem jest PTTS „Beskid Śląski”, a honorowymi patronami



Niedziela 11.11.2018  
CZESKI CIESZYN W PARKU A. SIKORY

Konsulat Generalny RP w Ostrawie i Kongres Polaków w Republice Czeskiej. – Przyjmujemy oczywiście wszystkie zgłoszenia, również spoza Czeskiego Cieszyna, z całego Śląska Cieszyńskiego – powiedział „Głosowi” Henryk Cieślarski, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”. – W środę 31 października odbędzie się w siedzibie Kongresu Polaków otwarte zebranie sekcji sportowej PTTS „Beskid Śląski”, na które zapraszamy wszystkich chętnych do pomocy w organizacji biegu. Chętnie wysłuchamy rad i uwag dotyczących logistyki naszego biegu – stwierdził Cieślarski.

Główną sportową częścią imprezy będzie bieg na 1918 m. Na tym symbolicznym dystansie, wpisującym

się w historyczną datę dla Polski, organizatorzy przewidzieli dwa okrążenia po Parku Adama Sikory w Cz. Cieszynie. Dla dzieci i młodzieży do lat 15 przewidziano połowę trasy, czyli 959 m. Start biegu o godz. 10.00. Dodatkową kategorią będzie spacer w stylu nordic walking na 1918 m. Aktywni uczestnicy imprezy otrzymają pamiątkowy dyplom. Każdy uczestnik biegu musi przestać lub dostarczyć na miejsce wypełnioną kartę zgłoszeniową, która jest do pobrania na oficjalnej stronie PTTS „Beskid Śląski” (www.ptts-beskid-slaski.cz). W ramach usprawnienia rejestracji organizatorzy proszą o przekazywanie kart zgłoszeniowych w biegu i nordic walking na adres mailowy: henryk.c@seznam.cz. ▲

(jb)

## CHANCE LIGA

## PORUBA HAWIERZÓW 2:4

Tercje: 2:1, 0:0, 0:3. Bramki i asysty: 3. Baláz (Urbanec, Matějčiek), 19. Illés (Vymazal, Urbanec) – 6. Jergl (Dudek, Pořízek), 48. Maruna (Bořuta, F. Seman), 58. Kotála (Rehuš, F. Seman), 60. Matai (Pořízek). Poruba: Dolejš – Dundáček, Ovčáček, Urbanec, Matějčiek, Adam, Čypas – Vymazal, Illés, Rubner – J. Kaňa, Zdeněk, Ollender – Jankovský, T. Jáchym, Kanko – Fojtík, Baláz, Toman.  
Hawierzów: Bláha – Chroboček, Matai, Bořuta, Zdeněk, Rutar, Dudek – Gřeš, Pořízek, Jergl – R. Veselý, F. Seman, Rehuš – Kotála, Maruna, L. Bednář – Macuh, Haas, O. Procházka.  
Lokaty: 1. Cz. Budziejowice 40, 2. Wsecin 34, 3. Kladno 32... 8. Hawierzów 29, 10. Poruba 25, 14. Frydek-Mistek 13 pkt. Jutro (16.30): Hawierzów – Wsecin.



● Ondřej Bláha w trzeciej tercji zamurował dostęp do hawierzowskiej bramki. Fot. LUKAS BAJGAR

poskutkowało. Hawierzowanie w drugiej tercji ograniczyli błędy do minimum, a w trzeciej odosłonię dołączyli trzy gole. Podczas desperackiej gry Poruby z wycofany bramkarzem na 2:4 ustalił wyniki derbów strzałem do pustej bramki Mitai.

Już jutro na stadionie zimowym w Hawierzowie szykuje się nie lada gratka dla fanów hokeja. AZ od godz. 16.30 podejmować będzie utytułowany Wsecin. Sześciokrotnie zwycięzca ekstraklasy po zawirowaniach sportowo-eko-

nomicznych w przytupem wrócił do drugiej najwyższej klasy rozgrywek w RC. Po 18 kolejkach „duma wałaskiego regionu” plasuje się na drugiej pozycji w tabeli Chance Ligi, ze stratą sześciu punktów do prowadzących Czeskich Budziejowic. Bilans dotychczasowych meczów przemawia na korzyść Hawierzowa, który w 4. kolejce pokonał Wsecin na jego własnym podwórku 3:2 w karnych. Hawierzowanie w zaciętej bitwie przegrali się dobitnie, że nawet z faworytem rozgrywek

można stoczyć zwycięską partię. – Dla nas mecze ze Wsecinem to święto hokeja. Wierzę, że w sobotę zabraknie wolnych krzesłek na naszym stadionie – zaapelował trener Jiří Režnar. (jb)

## OFERTA

PIŁKA NOŻNA – FORTUNA LIGA: MFK Karwina – Sigma Ołomuniec (sob., 15.00). FNL: Trzciniec – Vlašim (sob., 10.15). DYWIZJA: Dziecmonowice – Wsecin (sob., 14.30), Hawierzów – Kozłowice (niedz., 10.15), Bogumin – Szumperk (niedz., 14.30). MISTRZOSTWA WOJEWÓDZ-TWA: Datynie Dolne – Pusta Polom, Brdilná – Cz. Cieszyn, Brusperk – L. Piotrowice (sob., 14.00). IA KLASA – gr. B: Stonawa – Hrabowa, Dobratice – Śmitowice, Jabłonków – Bystrzyca, Wracimów – S. Orlowa (sob., 14.00), Libhošť – Olbrachcice (niedz., 14.00). IB KLASA – gr. C: Mosty k. Jabłonkowa – Wędrynia, Sedliszcze – Wierzniovice, Wacławowice – Zabłocie, Lutynia Dolna – Sucha Górna, Oldrzychowice – L. Piotrowice B (sob., 14.00), I. Piotrowice – Gnojnik, Nydek – Toszonowice (niedz., 14.00). MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO: V. Bogumin – TJ Pietwałd, Łąki – B. Rychwałd, B. Dąbrowa – Sn Hawierzów, Cierlicko – G. Hawierzów (sob., 14.00), F. Orlowa – Żuków Górny, G. Będowice – SJ Pietwałd (niedz., 14.00). MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MISTEK: Niebory – Starzisz (sob., 11.15), Piosiek – Liskowice, Bukowice – Kozłowice, Gródek – Noszowice (niedz., 14.00). ROZGRYWKI POWIATU FRYDEK-MISTEK: Wojkowice – Chlebowice, Kuńczyce p. Ondrejnikiem – Milików (sob., 14.00), Nawisze – Pržno, Janowice – Śmitowice (niedz., 14.00). HOKEJ – TIPSORT EKSTRALIGA: Trzciniec – Mł. Bolesław (dziś, 17.00), Trzciniec – Zlin (niedz., 15.00), Ołomuniec – Trzciniec (wtorek, 18.00), Witkowice – Pardubice (niedz., 16.00). CHANCE LIGA: Hawierzów – Wsecin (sob., 16.30). PIŁKA RĘCZNA – EKSTRALIGA: Frydek-Mistek – Karwina (środa, 18.00).

## W SKRÓCIE



# INFORMATOR

## 28 października: obchody w regionie

**W niedzielę Czesi będą świętowali 100-lecie odzyskania niepodległości. 28 października 1918 roku zostało proklamowane państwo czechosłowackie. Czesi po blisko trzystu latach odzyskali swoją państwowość, którą stracili w 1620 roku po bitwie na Białej Górze.**

Uroczystości rocznicowe odbędą się w niedzielę także w naszym regionie. **W Mostach koło Jabłonkowa** rozpoczyna się już o godz. 9.30. W programie znalazły się złożenie wieńców przy pomniku T. G. Masaryka, uroczysta msza święta przed „Drzewionką”. Ponadto posadzona zostanie pamiątkowa lipa, wszyscy uczestnicy otrzymają medale pamiątkowe. Od godz. 12.00 będzie odbywał się program artystyczny w Domu PZKO. **W Jabłonkowie** uroczystości będą miały podobny przebieg. Rozpoczną się o godz. 15.00 przy ratuszu, a zakończą

wieczornym nabożeństwem w kościele pw. Bożego Ciała. O godz. 16.00 w sali ratuszowej odbędzie się koncert Beaty Kantor, po nim przegląd mody z epoki. Inny sposób świętowania oferuje kino „Kosmos” **w Trzyczcu**. W niedzielę o godz. 17.30 odbędzie się premierowa emisja filmu historycznego „Hovory z TGM”, którego głównymi protagonistami są prezydent T. G. Masaryk oraz pisarz Karel Čapek. Stuleciu założenia Czechośłowacji będzie dedykowany niedzielny koncert solistki operowej, Evy Dřizgowej-Ji-

rušowej, który rozpocznie się o godz. 16.00 w Teatrze Cieszyńskim **w Cz. Cieszynie**. O godz. 18.00 na Nabrzeżu Pokoju, koło Ośrodka Kultury „Strzelnica”, odbędzie się pokaz fajwerków. Z kolei Miejski Ośrodek Kultury **w Karwinie** zaprasza na uroczysty koncert muzyki poważnej o godz. 16.00 do auli Uniwersytetu Śląskiego. Symfoniczna orkiestra dęta „Majovák” zagra hymn czeski oraz utwory słynnych czeskich kompozytorów, m.in. Bedřicha Smetany, Antonína Dvořáka i Leoša Janáčka. Wejście na koncert jest darmowe. (dc)



### »Rozmowy z TGM«

RC, 2018

Reżyseria: Jakub Červenka

Obsada: Jan Budař, Martin Huba

**Ogłoszenia do »Głosu«**  
przysyłane są w dni powszednie: • W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyń w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: [ogloszenia@glos.live](mailto:ogloszenia@glos.live) • W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: [ad.servis@hudeczek.cz](mailto:ad.servis@hudeczek.cz) • W Odd. Literat. Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia podanie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724

751 002, e-mail: [knih-k1pl@rkkz.cz](mailto:knih-k1pl@rkkz.cz)). Uwaga: Ogłoszenia do „Kroniki rodzimnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji o godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

### ZJAZD ABSOLWENTÓW CZESKOCIESZYŃSKIEJ PODSTAWÓWKI

Serdecznie zapraszamy absolwentów – rok ukończenia szkoły: 1953 i starsi, 1958, 1963, 1968, 1973, 1978, 1983, 1988, 1993, 1998, 2003, 2008, 2013

**w piątek 16 listopada 2018**

**o godz. 17.00 do szkoły** – na oficjalne spotkanie towarzyskie w klasach (rozmowy, wspomnienia, spotkania z nauczycielami, wychowawcami, aktualizacja spisu absolwentów, wykonanie wspólnego zdjęcia – 40 koron)

**o godz. 19.00 do ośrodka KaSS Strzelnica** – na nieoficjalne spotkanie towarzyskie (bal dla absolwentów – wspomnienia i zabawa przy kieliszku i muzyce) do godz. 1.00 – bogaty bufet zapewniony

**Informacje na stronie [www.zspstesin.cz](http://www.zspstesin.cz), gdzie można znaleźć również spisy klas, których tegoroczny zjazd dotyczy**

**Prosimy zgłosić swój udział w spotkaniu do 9 listopada 2018 przez portal [www.zspstesin.cz](http://www.zspstesin.cz) lub telefonicznie 558 764 061 (należy podać imię, nazwisko, nazwisko panieńskie i rok ukończenia podstawówki)**

GŁ-595

## CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – TRZYNIEC:** Fantazja polska (29, godz. 19.00); **SCENA BAJKA – CZ. CIESZYŃ:** O słońcu, księżycu i wietrze (26, godz. 17.00); **SCENA CZESKA – CZ. CIESZYŃ:** Osm žen (26, godz. 19.00); **▲ Písníčkař** (27, godz. 17.30).

## CO W KINACH

**HAWIERZÓW – Centrum:** Kiedy draka boli hlava (26-29, godz. 16.00); Bilá tma (26, godz. 17.30); Zlatý podraz (26-28, godz. 19.00); Johnny English 3 (26-28, godz. 20.00); TGM Osvoboditel (28, godz. 17.30); Žalman aneb Naslouchám tichu země (29, godz. 17.30); Mission: Impossible – Fallout (29, godz. 19.00); Zvyčajná prysluga (29, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Johnny English 3 (26, godz. 18.00; 27, godz. 20.00); Zvyčajná prysluga (26, godz. 20.00); Když draka boli hlava (27, 28, godz. 15.30); Zegar czarnoksiężnika (28, 29, godz. 17.45); Księżniczka i smog (29, godz. 16.00); Venom (29, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Mała Stopa (26, 27, godz. 15.00); Johnny English 3 (26, 27, 29, godz. 17.30); Zlatý podraz (26-28, godz. 20.00); Když draka boli hlava (28, 29, godz. 15.00); Rozmowy z TGM (28, godz. 17.30); Zvyčajná prysluga (29, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Western (26, godz. 19.30); Pozycja obowiązkowa (27, godz. 18.00); **CZ. CIESZYŃ – Central:** Kiedy draka boli hlava (27, 28, godz. 15.30); Zlatý podraz (27, 28, godz. 17.30); Johnny English 3 (26-28, godz. 20.00); **CIESZYŃ – Piast:** Hotel Transylwania 3 (26-29, godz. 15.30); Kler (27-29, godz. 19.30).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne o godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 9.10 na 103 FM; powtórka: pon. godz. 23.05.

## CO W TERENIE

**KARWINA-STARE MIASTO** – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na świetlicę z okazji obchodów 100-lecia powstania Czechosłowacji i 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę w sobotę 27. 10. o godz. 15.00 do Domu PZKO. Poczęstunek zapewniomy.

Obecność na spotkaniu prosimy zgłosić przesowli.

**LIGOTKA KAMERALNA** – Gmina zaprasza na wystawę fragmentów twórczości Pawła Wałacha do sali Domu Kultury. Ekspozycja czynna 27-28. 10. w godz. 10.00-18.00.

**LUTYNIA DOLNA** – MK PZKO zaprasza na świetlicę pt. „Co się stało 100 lat temu?” w niedzielę 11. 11. o godz. 15.00 dp małej salki DK. W programie: prelekcja okolicznościowa, filmik ze 100-lecia „Lutni”, konkurs plastyczny z nagrodami pn. „Niepodległym w oczach dzieci”, biesiada ze śpiewem i poczęstunkiem.

**MOSTY k. JABŁONKOWA** – Miejsowa Biblioteka zaprasza 30. 10. o godz. 16.30 na prelekcję Radka Lipovskiego pt. „Osemki z przeznaczeniem w historii Śląska Cieszyńskiego XX w.”.

**OSTRAWA** – Zarząd MK PZKO urządza spotkanie z okazji 100-lecia Niepodległości, na którym gościć będzie Józef Szymczek z wykładem nt. „Śląsk Cieszyński w drodze do Polski niepodległej”. Zapraszamy we wtorek 30. 10. o godz. 17.00 do lokalu TV Klub przy ulicy Prívozskiej.

**PTTS „BŚ”** – Zaprasza 27. 10. na wycieczkę z Morawki na Hadašczok i do Łomnej Górnjej, trasa o długości 12 km. Odjazd autobusu z Hawierzowa (kierunek Morawka) o godz. 8.12, odjazd autobusu z dworca autobusowego w Karwinie (kierunek Morawka) o godz. 7.27. Odjazd autobusu z Cz. Cieszyna o godz. 7.27 do Karwiny, przystanek Obchodní Dům, przesiadka do autobusu w kierunku Morawki o godz. 7.47. Kierownik: Janek Walek, tel. 721 413 926.

**▲** zaprasza 30. 10. na wycieczkę wtorkową połączoną z podsumowaniem sezonu turystycznego wycieczek wtorkowych. Trasa prowadzi z Gródka do Bystrzycy (restauracja „Na Szkubni”). Tu spotykamy się po godzinie 11.00. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna do Gródka o godz. 8.17. Wycieczkę prowadzi Janek Walek, tel. 721 413 926. **TOWARZYSTWO NAUCZycIELI POLSKICH W RC I KLUB NAUCZycIELI EMERYTÓW W RC** – Zapraszamy na Spotkanie Jesienne, które odbędzie się 23. 11. o godz. 16.00 w Domu Polskim w Sibicy. Opłata 100 koron. Prosimy członków KNE o przesłanie zobowiązujących zgłoszeń do soboty 3. 11. Janinie Procnr, nr komórki 723 158 041, adres e-mailowy: janinaprocnr@seznam.cz.

**ŻUKÓW DOLNY** – MK PZKO zaprasza na jesienną imprezę pt. „Już w szkole” 10. 11. o godz. 15.30 do Ośrodka Kultury. W programie występ dzieci, krótkie skecze w wykonaniu Jurka Poloka i jego grupy, muzyka Ládi Holíša z Koźlowic. Smakotyki kuchni domowej, ciasteczka i loteria zapewnione.

**Działacze Koła PZKO we Frysztacie zapraszają wszystkich chętnych do pomocy przy Brygadzie Jesiennej. SOBOTA 27. 10. od godz. 9.00 w naszym Domu Polskim.**

### WSPOMNIENIA



*Czas mija, lecz tęsknota i smutek pozostaje...*

Dnia 29 października 2018 przypominamy sobie drugą rocznicę śmierci naszej Kochanej i Drogiej

**śp. MARII FIERLOWEJ**  
z domu Olszok

O pamięć i chwilę wspomnień prosí najbliższa rodzina. RK-123



*Odszedł jak ten obłok  
zgubiony w błękicie,  
jak ta smuga gasnąca  
na beskidzkim szczycie.  
Odszedł jak cień ptaka,  
co mu się niebo przysniło,  
odszedł tak po prostu,  
jak by Cię nigdy nie było.*

H. Jasiček

Dzisiaj przypominamy sobie trzecią bolesną rocznicę, kiedy odszedł z grona rodzinnego nasz Drogí Mąż, Tatuś, Teść, Dziadek, Wujek i Szwagier

**śp. FRANTIŠEK KÓNING**  
z Oldřichovic

Z miłością i wdzięcznością w sercu za to, kim dla nas był, wspominają żona Anna, syn Edward oraz córki Lenka i Monika z rodzinami. GŁ-583



*Czas płynie, lecz smutek i żal nigdy nie przemiją.*

Dnia 24 października minęła dwudziesta piąta bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego i Nieodżałowanego

**śp. JÓZEFA ŁUKOSZA**  
z Karwiny

O modlitwę i chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi. RK-119



*Są chwile, które nigdy nie wrócą,  
lecz w pamięci trwać będą wiecznie.*

Dnia 28 października minie pierwsza rocznica śmierci naszej Kochanej Żony i Mamy

**śp. ANNY MORAWIEC**  
z Żukowa Górnego

Z szacunkiem i miłością wspominają mąż Władysław, syn Mirosław, córki Halina i Lucyna z rodzinami. GŁ-577

## OFERTA PRACY

**PRZYJMIEMY PRACOWNIKA** do obsługi wyciągów narciarskich na umowę o pracę w ośrodku narciarskim w Mostach koło Jabłonkowa. Blizsze informacje pod nr. tel. +420 739 307 319, email: [info@mafex-cz.cz](mailto:info@mafex-cz.cz). GŁ-591

## OFERTY

**PRZECIEKA CI DACH**, kapie Ci do domu – zadzwonić: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GŁ-641

**PRZEPROWADZKI** i ekipa oraz usługi transportowe. Tel. +48 601 478 108 GŁ-494

## WYSTAWY

**BIBLIOTEKA REGIONALNA w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka:** do 30. 10. wystawa ekslibrisów Zbigniewa Kubeczki. Czynna w godzinach otwarcia placówek. **MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie, Osvobození, Karwina-Nowe Miasto:** do 14. 11. wystawa Vladislava Raszky pt. „Obrazy”. Wystawa czynna: po, śr, pt w godz. 9.00-15.00; wt-czw: w godz. 9.00-19.00.

**POWIATOWE ARCHIWUM PAŃSTWOWE Karwina, ul. Frysztac-**

**ka 55/17:** do 31. 1. 2019 wystawa pt. „Karwina. Od soli do węgla”. Czynna: po, śr: w godz. 8.00-17.00, wt, czw: w godz. 8.00-14.00, pt: w godz. 8.00-12.00. **DUŻA SALA WYSTAW MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYŃCA, Frýdecká 387:** do 11. 11. wystawa pt. „Zwierzęta i ich dzieci”. Czynna: wt-pt, godz. 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00. **▲ MAŁA SALA WYSTAW:** do 11. 11. wystawa pt. „Piękno szkła perfumerii” ze zbiorów Hany Štolovej. Czynna: wt-pt, w godz. 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00. **▲ Galeria Na schodach:** do 11. 11. wystawa obrazów Dariny Krygiel. Czynna: wt-pt, w godz. 9.00-17.00, nie: 13.00-17.00. **MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Hawierzowie, Pavlova 583/2:** do 31. 10. wystawa pt. „V novém státě – era první republiky”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00, nie: godz. 13.00-17.00.

**▲ SALA WYSTAW w Jablonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 28. 2. 2019 wystawa pt. „Świat dzieci”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00. **▲ SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka 10/8:** do 31. 1. 2019 wystawa pt. „Repliki strojów z pierwszej republiki”. Czynna: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.



**POLECAMY W TELEWIZJI**

**Zatonięcie Titanica**

**Sobota 27 października, 23.10  
TVC 2**

### PROGRAM TV

#### PIĄTEK 26 PAŹDZIERNIKA

##### TVC 1

**5.59** Studio **6 9.00** Napisała: Morderstwo (s.) **9.45** Klatka **10.00** Sprawy podporucznika Hanli (s.) **10.40** Doktor Martin (s.) **11.35** Czarne owce **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Na tropie **14.25** Reporterzy **TVC 15.10** Manu i Maciej jadą do Rzymu **15.40** Niezwykłe losy **16.35** Łopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Pierwsza republika (s.) **21.00** 13 komnata Mojmir Maděriča **21.30** Wszystko-party **22.25** Piosenki Karola Hašlera **23.40** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **0.25** AZ kwiz.

##### TVC 2

**5.59** Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Z kucharzem dookoła świata **9.55** Fidel Castro **10.50** Legiony 100 – W cieniu włoskich gór **11.55** Bohuslav Balbin **12.05** Jakub Jan Václav Dobřenský z Černého Mostu **12.20** Królestwo natury **12.55** Chcesz mnie? **13.20** GEN – Galeria elity narodu **13.40** Bitwa pod Sommą **14.35** Najważniejsze operacje II wojny światowej **15.35** Ibiz i Forma **16.25** Lwia Skala – powrót króla **17.20** Obecni dům **18.15** Skandale pierwszej republiki **18.45** Wieczorynka **18.55** Europa dziś **19.25** Historie domów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** TGM Wyzwoliciele **21.10** Geniusz (s.) **22.00** Okupacja (s.) **23.35** Walka kolorów (film) **1.05** Palestyna.

##### NOVA

**5.55** Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.45** Przychodnia w rzyżanym ogrodzie (s.) **10.55** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w rzyżanym ogrodzie (s.) **14.05** Dr House (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Babovęsky III (film) **22.25** Plan ucieczki (film) **0.40** Dr House (s.). **PRIMA 6.10** Ben 10 (s. anim.) **6.30** Transformery (s. anim.) **7.10** M.A.S.H. (s.) **9.10** Ostre kurczak (s.) **10.20** Miłość, dzieci i wielkie serce: Nowe drogi (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.25** Gliniarz i prokurator (s.) **13.25** Powrót komisarza Rexa (s.) **15.35** Policja Hamburg (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Czechy i Słowacja mają talent **21.45** Umysł przestępcy (film).

#### SOBOTA 27 PAŹDZIERNIKA

##### TVC 1

**6.00** Zielnik **6.25** Łopatologicznie **7.20** Jak Honza zbudował sterowiec (bajka) **7.50** Uśmiechy Ferdinanda Havlika **8.35** Gejzer **9.05** Ojciec Brown (s.) **9.50** Columbo (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Blizniaki (bajka) **14.10** O cudownej Laskonce (bajka) **14.35** Wiejski lekarz (s.) **15.25** Droga do głębi duszy studenckiej (film) **16.55** Zjawa (film) **17.55** Mieszkac jak... w Prowansji **18.25** Chłopcaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Borsalino i spółka (film) **21.50** Miraż (film) **23.35** Na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej **0.40**.

##### TVC 2

**6.30** Nowości z natury **6.40** Franklin i przyjaciele (s. anim.) **7.00** Wilking Vic (s. anim.) **7.15** Asy z dzungli **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30** Karel Val-

dauf – Pod jednym dachem **9.55** Folklorika **10.25** Kamu w Meksyku **10.50** Lotnicze katastrofy **11.35** Giuseppe Garibaldi... zatopienie włoskiego okrętu pancernego **12.30** Milan Rastislav Štefánik (film) **14.05** Strażacka fontanna Praga 2018 **14.30** Babel **15.00** Napisała: Morderstwo. Południe, południowy zachód (film) **16.30** Bedeker **16.55** Historia życia **17.50** Kamera w podróży **18.45** Wieczorynka **18.55** Powroty na łono natury **19.20** Obcy są nasi **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Borsalino (film) **22.05** Nagrody Eon Energy Globe 2018 **23.10** Zatonięcie Titanica.

##### NOVA

**6.15** Lwi patrol (s. anim.) **6.40** Looney Tunes Show (s. anim.) **7.05** Kacze opowieści (s. anim.) **7.50** Tom & Jerry Show (s. anim.) **8.15** Twoja twarz brzmi znajomo **11.00** Przyprawy **11.55** Dzwoni do TV Nova **12.35** Poradnik domowy **13.50** Weekend **14.45** Mama do wynajęcia (film) **16.45** Reggae na lodzie (film) **18.50** Helena (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.15** Twoja twarz brzmi znajomo **22.55** Czeski łącznik (film) **1.15** Mama do wynajęcia (film).

#### NIEDZIELA 28 PAŹDZIERNIKA

##### TVC 1

**6.25** Klatka **6.35** Droga do głębi duszy studenckiej (film) **8.05** Uśmiechy Natchy Gollowej **8.50** Łopatologicznie **9.40** Dziś przed 100 laty **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.00** Słynne zbrojckie historie (s.) **12.00** Śpiąca Królowna (bajka) **13.00** Czarodziejskie zaloty (bajka) **14.15** W zamku i pod zamkiem (film) **16.00** Dziś przed 100 laty **16.05** O królewiczcu bez piętej kłepki (bajka) **17.15** O Janie i niemy **18.15** Przygody nauki i techniki **16.35** Lotnicze katastrofy **17.20** Historie z Wielkiej Wojny **18.15** Bedeker **18.45** Wieczorynka **18.55** Geografia świata **19.15** Lubimy obcych **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Dwoch ludzi w roku pierwszym **21.00** Najwspanialsza sala koncertowa świata **21.55** Listonosz zawsze dzwoni dwa razy (film) **23.55** Kicz (film) **1.20** Queer.

##### NOVA

**8.50** Ulica (s.) **9.50** Profesor T. (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w rzyżanym ogrodzie (s.) **14.05** Dr House (s.) **15.55</**



# POST SCRIPTUM

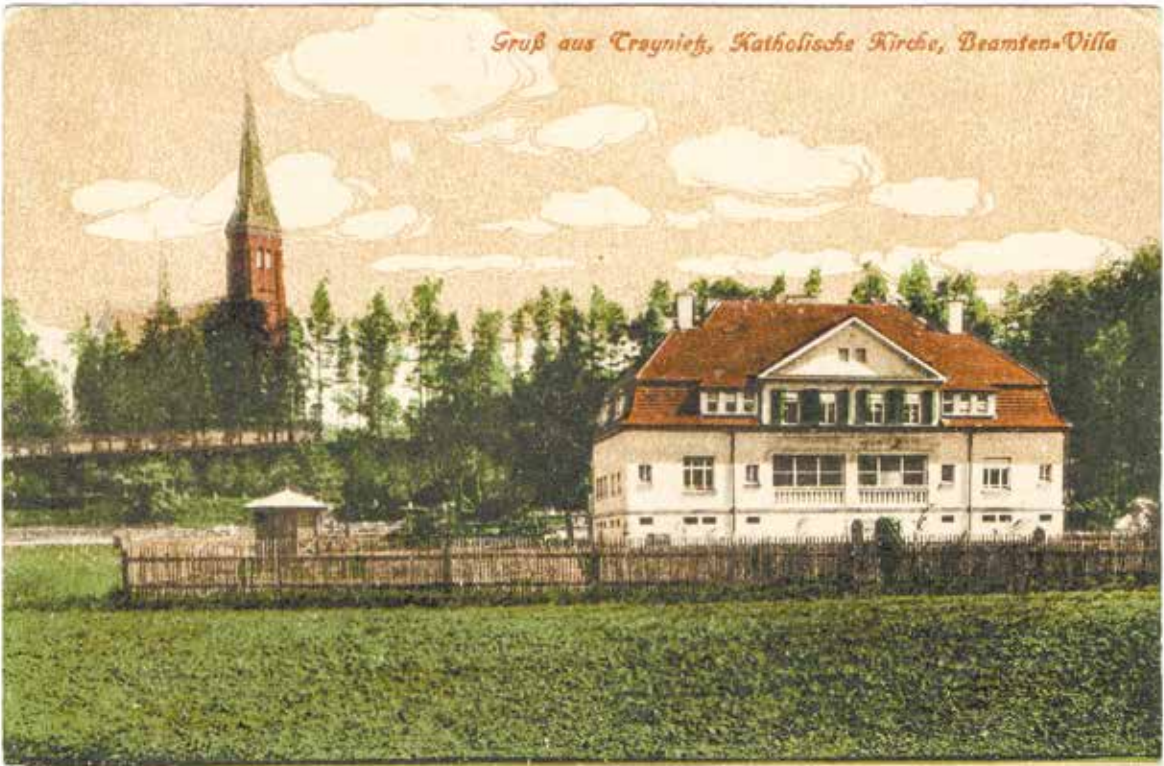
## UŚMIECHNIJ SIĘ



## WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

...tak jest



• Dziś ponawiamy zaproszenie do sfotografowania miejsca na powyższej pocztówce. 12 października pomyłkowo podaliśmy, że jest to Orłowa. Przepraszamy za błąd. Obrazek przedstawia oczywiście Trzyniec. Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze ujęcie, jakie dostaniemy. Zdjęcia prosimy wysyłać na: [dabkowski@glos.live](mailto:dabkowski@glos.live) bądź [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Serdecznie zapraszamy do współpracy!

## ARYTMOGRAF

Rozwiązaniem arytmografu jest aforyzm Stanisława Jerzego Leca.

|   |    |    |    |   |    |    |   |    |    |   |    |   |    |    |    |    |   |   |   |
|---|----|----|----|---|----|----|---|----|----|---|----|---|----|----|----|----|---|---|---|
|   | 18 | 9  | 13 | 5 | 1  | 14 | 1 | 12 | 2  |   | 1  | 8 | 17 | 10 | 14 | 15 | 2 |   |   |
| 7 | 17 | 10 | 11 | 6 | 21 | 9  |   | 19 | 20 | 6 | 16 | 2 | 3  | 4  | 5  |    | 3 | 6 | 3 |

1-2-3-4-5-1-6-7      puszczone lusterkiem lub gatunek podgrzybka  
8-9-10-11-12-2      las dębowy  
13-14-15-2-16-17      główna postać powieści B. Pasternaka  
18-19-20-21-19-18      mnóstwo, chmara, wielka ilość

(opr. BJK)

## LOGOGRYF ŁAMANY

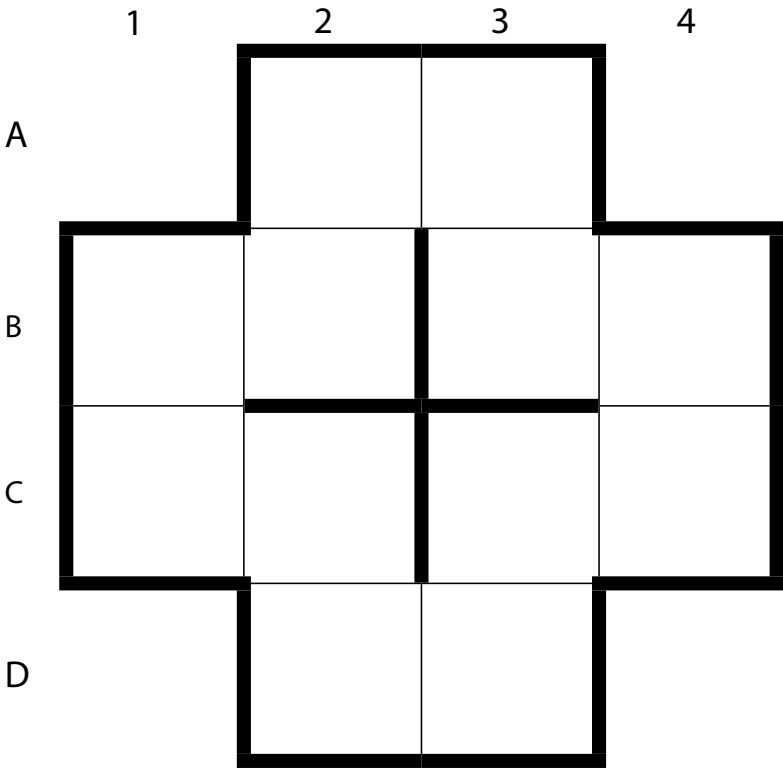
Rozwiązaniem dodatkowym logogryfu jest cytat, którego autorem jest Richard Phillips Feynman (1918-1988) – amerykański fizyk teoretyk, uznany za jednego z dziesięciu najlepszych fizyków wszech czasów: „Każdemu człowiekowi jest dany klucz do bram raju. Tym samym kluczem otwiera się bramy...”

1.-4. kichający krasnoludek z filmu Disneya  
3.-6. płat ryby bez ości  
5.-8. kartka z ceną  
7.-10. magmowa lub osadowa  
9.-12. pasmo górskie z Biełuchą  
11.-2. argentyński step

Wyrazy trudne lub mniej znane: AETAJ (BJK)



## KRZYŻÓWKA SYLABOWA



**POZIOMO:** **A.** alfabetyczny spis rzeczy **B.** młode świni – z „Gra w klasy” J. Cortazara, matka Rocamadoura **C.** państwo w Polinezji lub rów oceaniczny na Pacyfiku – zespół z przebojem „Daj mi tę noc” **D.** popielata papuga  
**PIONOWO:** **1.** składnik jądra atomowego **2.** potomek lisa – pensja aktora **3.** budowana przez bobry – Bolesław V, książę opolski lub wyspa na Odrze **4.** pilarka ramowa

Wyrazy trudne lub mniej znane: GATER, MAGA (BJK)

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin ich nadsyłania upływa w środę 7 listopada. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki z 12 października otrzymuje Elżbieta Kurek.

Rozwiązanie krzyżówki z 12 października:  
KONIOM I ZAKOCHANYM INACZEJ PACHNIE SIANO